

47

Biuletyn  
pism  
związkowych  
i zakładowych

26-28.10. 1981

AGENCJA PRASOWA

## W NUMERZE

NEGOCJACJE W MINISTERSTWIE GORNICTWA /s.001/  
PRZEBIEG STRAJKU PROTESTACYJNEGO /s.201/

## NEGOCJACJE

Negocjacje w Ministerstwie Górnictwa .....001

## KOMISJA KRAJOWA

Prezydium KK/27.10./ .....101

## INFORMACJE TYGODNIA

## STRAJK PROTĘSTACYJNY

Przebieg strajku protestacyjnego .....201

Wokół strajku protestacyjnego .....201

Represje w związku ze strajkiem .....202

## W REGIONACH

## Akcje protestacyjne

Tarnobrzeg .....202

Zielona Góra .....202

Żyrardów .....202

Konflikt w WSI w Radomiu .....203

Postulaty MKS-u w Koninie .....203

Antycygańskie wystąpienia w Oświęcimiu .....203

## SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE

Budowlani - groźba strajku .....203

II Krajowy Zjazd "Solidarność" w "Społem" .....203

Zapowiedź akcji protestacyjnej w PKS .....204

Powołanie Krajowej Społecznej Rady Oświaty i

Wychowania .....204

Ws. ustawy o instytutach naukowo - badawczych 204

Zawieszenie akcji protestacyjnych w oświacie. 204

IV Krajowa Konferencja Pracowników Płacówek

dla Nieletnich .....204

Zjazd kombatantów .....204

## WŁADZA A SPOŁECZEŃSTWO

O wystąpieniu Barcikowskiego .....204

Członkowie "Solidarność" do KZ PZPR .....204

O wystąpieniu Wałęsy w TVP .....204

Ws. powołania grup operacyjnych Wojska Pol-

skiego .....204

## SAMORZĄD PRACOWNICZY

Spotkanie Komitetu Założycielskiego Krajowej

Federacji Samorządów .....204

Konflikt w zakładach "Polmo" w Krośnie .....205

## W OBRONIE KONSUMENTA

Ws. niesprawiedliwego systemu reglamentacji .....205

Jak usprawnić reglamentację .....205

Rozmowy nt. intensyfikacji skupu .....205

Marnotrawstwo żywności .....205

Przeciwko talonom na samochody .....205

## W OBRONIE WIEZIONYCH ZA PRZEKONANIA

Ciąg dalszy procesu KPN-u .....205

## PRZECIW "SOLIDARNOSCI"

Prowokacja w kopalni "Sosnowiec" .....205

Po akcji MO w Katowicach i Wrocławiu .....206

Akt oskarżenia przeciwko redaktorowi

biuletynu związkowego .....206

Zatrzymanie kolporterów- Przemysł i Bielsko

Biała .....206

Grudziądz- zatrzymanie członków "Solidarność" 206  
Katowice- zatrzymanie członka ZR Śląsko-  
Dąbrowskiego .....206  
Ostrów Wlkp.- próba zrewidowania delegatów  
do KK .....206  
Radom- przesłuchanie .....206  
W obronie "Solidarność Ziemi Puławskiej" ....206

## OPSZ

Posiedzenie Rady OPSZ .....206

## ROLNICY

Prezydium OKZ .....206

Szykany wobec działacza NSZZ RI "Solidarność". 206

Pomoc rolników dla strajkujących w Żyrardowie. 206

## RZEMIESLNICZY

Obrady TKKK-Indywidualnego Rzemiosła .....206

## DOKUMENTY

## DOKUMENTY KOMISJI KRAJOWEJ

Oświadczenie Prezydium KK ws. akcji protesta-

cyjnych nauczycieli .....301

Oświadczenie Prezydium FK ws. oświaty i wycho-

wania .....301

Komunikat Prezydium KK ws. strajku .....301

Oświadczenie grupy negocjacyjnej NSZZ "Soli-

darność" .....301

Komunikat rzecznika Prasowego KK .....301

Wyjaśnienie ws. WSI Radom .....404

## OPRACOWANIA I EKSPERTYZY

Samorząd w okresie poprzedzającym referendum

i złożenie wniosku o nowelizację ustaw .....401

Statut Samorządu Pracowniczego .....402

## "Dot. prenumeraty Biuletynu "AS"

Informujemy, że warunkiem prenumeraty Biuletynu

AS w 1982 r. jest opłacenie prenumeraty roc-

znej do dnia 30 listopada b.r. w wysokości 200

zł miesięcznie za 1 egzemplarz. Przypominamy o

wraźnym zaznaczeniu, że wpłacona suma dotyczy

AS-a, ponieważ nie mamy subkonta i w tej sy-

tuacji nie jesteśmy w stanie wyodrębnić naszych

wpływów. W przypadku nie otrzymania wpłaty wstrzy-

mujemy kolportaż z dniem 1 stycznia,

Redaktor Naczelny

Helena Łuczyno

\* \* \*

Upriejście informujemy, że od 28.10. zaczął się ukazywać wydawany w Poznaniu cotygodniowy magazyn AS-a zawierający przedruki z prasy związkowej. Cena jednego numeru 10 zł. Zainteresowanych prenumeratą prosimy o zgłoszenia do 20 bm. do redakcji biuletynu AS w Warszawie.

Numer przygotowali: Bohdan Bielski, Anna Dodziuk, Agnieszka Dyja, Anna Hurwic, Pwa Jastrun, Wojciech Jóźwiak, Wojciech Kamiński, Stanisław Karaszewski, Urszula Kiełbasa, Maria Kruczkowska, Helena Łuczyno, Krystyna Naszkowska, Małgorzata Pawlicka, Jan Strękowski, Joanna Stasińska, Andrzej Subko, Joanna Szczęsna, Wiesław Uziębło, Klara Tryjarska, Ludwika Wujec, Zbigniew Zegarski, Maria Zielińska, Adam Ziółkowski



Negocjacje w Ministerstwie  
Górnictwa

26.10. w Warszawie odbyło się kolejne spotkanie przedst. "Solidarności" ze stroną rządową. Celem spotkania było - jak ustalono podczas rozmów delegacji KK z min. Krzakiem /patrz: AS nr 45, s. 001/ - uzgodnienie nowego systemu płac w górnictwie i modyfikacja uchwały 199/81 RM. Po stronie "Solidarności" w rozmowach uczestniczyli członkowie KKK Sekcji Górnictwa z jej sekretarzem Z. Bogaczem - jako przewodniczącym delegacji oraz z ramienia Prezydium KK - J. Patyna. Stronę rządową reprezentował zespół negocjacyjny ds. górnictwa: wicemin. górnictwa i energetyki - J. Malara /przewodniczący zespołu/, wicemin. pracy, płac i spraw socjalnych - J. Bury, wicemin. handlu wewn. i usług - A. Bors, dyrektorzy departamentów tych resortów: K. Błaszczak i J. Zimoch/MGIE/, Z. Skociński i T. Śniadowski /MHWIU/, dyrektorzy zespołów Komisji Planowania przy RM - K. Mosakowski i Z. Schultz, z-ca wojewody katowickiego H. Niglus oraz członkowie Komisji Górnictwa KC PZPR - Z. Hanf i J. Jakubiec.

Przed rozpoczęciem rozmów minutą ciszy uczczono pamięć górników - ofiar wypadku w kopalni "Zabrze" 24.10.

Na pytanie J. Patyna min. Malara odpowiada, że delegacja rządowa upoważniona jest do podpisania porozumienia.

Z. Bogacz omawia prezentowane już wielokrotnie stanowisko "Solidarności" wobec uchwały 199 /patrz: AS 39 s. 301, AS 44 s. 301/ i pyta, czy stanowisko rządu uległo zmianie. Mówi, że jego zdaniem uchwała 199 ma charakter polityczny i jest wymierzona przeciwko Związkowi. Mówi, że starania "Solidarności" o podniesienie wydobycia węgla nie spotykają się z poparciem rządu. Wciąż brakuje maszyn i części zamiennych, deficyt specjalnych urządzeń /np. klimatyzacji/ powoduje, że wielokilometrowe uzbrojone fronty robót nie mogą być eksploatowane /np. kop. "Halemba" nie wydobywa z tego powodu 3 tys. t węgla na dobę/.

Min. Malara nie zgadza się z tą oceną pracy resortu. Realizowany jest program zwiększenia wydobycia w dni robocze, które jego powołanie - podkreśla - zależy także od sytuacji społecznej. Program ten przewiduje wzrost zatrudnienia w 1981 o 19 tys. osób /wielkość ta będzie prawdopodobnie przekroczona/.

Resort dostarczył więcej niż w latach poprzednich części zamiennych. Uruchomiono środki na import niezbędny dla górnictwa /za pojawiające się trudności minister wini zagranicznych dostawców, którzy nie dotrzymują umów/. Posunięcia te nie rozwiązuje wprawdzie wszystkich problemów, nie można jednak zdaniem ministra twierdzić, że nowszecznie występują braki. Na potwierdzenie swojego stanowiska podaje, że w I półroczu kopalnie anulowały zamówienia na obudowy i inne urządzenia na łączną sumę 606 mln zł - być może pomne złych doświadczeń zamówiły więcej niż trzeba.

Dalej mówi, że podjęto w tym roku pewne inwestycje modernizacyjne, które poprawią warunki techniczne kopalni. Rozwinął front eksploatacyjny, zwłaszcza tam, gdzie z powodu 4-brygadówki wystąpiły szczególnie duże opóźnienia. Roboty przygotowawcze wykonano wg założeń planu resortowego.

J. Patyna postuluje, aby upoważnić kopalnie do zakupu części zamiennych bezpośrednio u producentów. Jego zdaniem POLMAGI produkują dość części, ale drogą z zakładu do kopalni blokują magazyny Zjednoczeń.

Min. Malara mówi, że wprowadzając uchwałę 199 resort liczył się z wycofaniem sobót apelowych "Solidarności", ale prawdziwym zaskoczeniem jest wywieranie presji moralnej na chętnych do pracy w soboty, blokowanie transportu dowożącego ludzi do kopalni.

Podkreśla, że zgodnie z uchwałą wynagrodzenie za pracę w soboty wynosi nie 300, a ok. 250% /2 dniówki + dodatek 100% od stawki osobistego zaszerogowania/. Specjalny system opłacania pracy w soboty stosowany jest także w innych dziedzinach gospodarki - mówi. - Uchwała 199 uwzględniła uwagi nt. opłacania pracy w dni wolne, preferencji dla górnictwa oraz problemów socjalnych górników.

Powtarza stanowisko prezentowane podczas rozmów 28.09: rząd jest gotów podjąć negocjacje ws. zmiany uchwały 199, jeżeli "Solidarność" przedstawi koncepcje gwarantujące wzrost wydobycia.

Opracowywana obecnie przez resort zmiana systemu płac zmierza do zwiększenia udziału stałych elementów wynagrodzenia. Minister deklaruje gotowość wysłuchania propozycji nt. układu zbiorowego i Karty Górnika.

Z. Kosmański informuje, że zna przypadki magazynowania węgla, aby wykazać większe wydobycie w wolną sobotę /np. w KWK "Makoszowy" - 1,5 tys. t; KWK "Andaluzja" ponad 2 tys. t/. Jest to sterowane odgórnie - powszechnie znany jest na Śląsku przebieg spotkania dyrektorów kopalni w KW PZPR, gdzie grożono konsekwencjami za brak wydobycia w soboty.

"Solidarność" rozumiejąc sytuację kraju nie występowała i nie występuje przeciwko pracy w soboty. Jednak jako związek zawodowy zajmuje się ochroną zdrowia i życia górników, a nie produkcją węgla. Nawet Kodeks Pracy dopuszcza maksimum 120 nadgodzin rocznie. Nie jest on przestrzegany, a w konsekwencji dochodzi do tragicznych wypadków, jak ostatnio w kop. "Zabrze".

Kosmański dziwi się, że rząd domaga się od "Solidarności" programu wzrostu wydobycia właśnie teraz, gdy propaganda oskarża Związek o chęć przejścia władzy. Opracowanie takiego programu jest obowiązkiem resortu, a nie Związku.

Wprowadzenie uchwały 199 łącznie porozumienie z 7.05, oznacza bowiem wywieranie presji finansowej na górników.

Spadek wydobycia nie był spowodowany zlikwidowaniem funduszu mobilizacyjnego, lecz jak co roku - okresem urlopowym. L. Witel /KKK SG/ informuje, że w jedną sobotę apelową wydobywano ok. 240 tys. t. węgla, a podczas ostatnich sobót od 130 do 200 tys. t. Wprowadzenie uchwały 199 kosztowało więc 230 tys. t. węgla.

J. Patyna proponuje, by rozmowy potraktować jako spóźnioną konsultację uchwały ze Związkiem i wprowadzić uzgodnione poprawki.

J. Krzyżewski /ekspert KRG/ zauważa m.in., że Związek nie neguje uchwały w całości. Są w niej rozwiązania /np. funduszu produkcyjny, zasady rekompensat/, do których Związek nie ma specjalnych zastrzeżeń.

Min. Malara za oczywiste uważa, że produkcja to sprawa resortu, Zjednoczeń, kopalni i zakładów. "Nie melibyśmy odważyć, by te kwestie nam sugerował Związek" - mówi. Jednak już od Porozumienia Jastrzębskiego, które wprowadzało wolne soboty, istniał problem utrzymania poziomu wydobycia.

Zdaniem ministra, zarzut złamania porozumienia z 7.05. dotyczy w równej mierze i "Solidarności", która zapewniała wówczas, że zlikwidowanie funduszu mobilizacyjnego nie doprowadzi do spadku wydobycia. Tymczasem w wolne soboty wynosiło ono 4,04 - 269 tys. t, 11,04 - 237 tys. t., 25,04 - 148 tys. t, 2,05 - 162 tys. t, a w maju 1982 do 121 tys. t. Nie można tego tłumaczyć tylko okresem urlopowym - w kolejnych miesiącach I półrocza 1980 r. średniodobowe wydobycie w dni robocze wynosiło: 614, 636, 639, 637, 639, 634 tys. t.

Utrzymanie wolnych sobót w przyszłym roku grozi poważnym spadkiem wydobycia. Przyjmując, że obecnie otrzymuje się 580-620 tys. t na dobę, wydobycia z 255 dni roboczych wyniosłoby 148-158 mln t. podczas gdy polska gospodarka zużyła w 1980 r. 167 mln t, a w br. potrzeba minimum 164 mln t. Wymaga to pracy w wolne soboty. Najprawdopodobniej uda się uzyskać tylko 162,5 mln t.

Rząd oczekuje od Związku - kontynuuje min. Malara - że przedstawi swoje koncepcje podniesienia wydobycia. Była o tym mowa w maju i ostatnio - podczas rozmów z min. Krzakiem, gdzie pewne sugestie podawał S. Wądołowski. "Nie żądamy od panów - mówi min. - ale prosimy. Bo my nic mądrzejszego nie byliśmy w stanie wykonypować".

Informuje dalej, że uzasadnienie do projektu uchwały 199 przekazano KKK SG 31.08, zwracając się do pp. Sienkiewicza i Jaworskiego o stanowisko w tej sprawie. Odpowiedział pozytywnie Zw. Zaw. Górników.

Minister uważa, że nie należy łączyć sprawy bezpieczeństwa pracy z pracą w soboty. Niebezpieczeństwo istnieje zawsze. Wypadek w "Zabrze" nastąpił akurat w wolną sobotę, ale stało się to przy pracach remontowych /spawanie elementów kolejki transportowej/, a nie przy wydobyciu. Wybuch metanu był prawdopodobnie spowodowany zlekceważeniem przepisów bezpieczeństwa.

Z. Bogacz mówi, że podstawowym sposobem podniesienia wydobycia powinny być inwestycje, a nie przedłużanie czasu pracy.

W. Trzeciakowski /ekspert "Solidarności/" postuluje m.in., aby rząd ustalał wielkość środków na górnictwo, zaś o ich podziale - decydowali górnicy.

J. Bury /MPPIS/ mówi, że dalsze podniesienie płac górników wywoła podobne żądania ze strony innych zawodów. Ponadto są inne, pilniejsze regulacje - jak emerytury poniżej 3,5 tys.

P. Czartoryski /ekspert "Solidarności/" podkreśla, że górnicy domagają się regulacji, a nie podwyżki płac. Mówi też, że obecne rozmowy należy traktować jako wstęp do dyskusji nad generalną poprawą stanu polskiego górnictwa.

Po krótkiej przerwie o godz. 14.30 uczestnicy spotkania uzgadniają tematy dalszej części rozmów: 1. uchwała 199, 2. emerytury dla górników; 3. zaopatrzenie Górnego Śląska w art. pierwszej potrzeby; 4. nowelizacja Karty Górnika; 5. wprowadzenie od najbliższej Barbórki nagrody jubileuszowej po 20 latach pracy. 6. represje wobec działaczy związkowych.

J. Zimoch /MGIE/ informuje, że po otrzymaniu od KKK kontrprojektu Karty Górnika Ministerstwo przesłało następną, zmienioną wersję. Ponieważ nie ma między nimi specjalnych rozbieżności - proponuje teraz tego nie dyskutować, zwraca się do KKK o uwagi na piśmie.

Projekt ustawy o emeryturach dla górników został przesłany do łaski marszałkowskiej. Ponieważ jeden z artykułów ustawy odsyła do rozporządzenia RM - prosi o uwagi na ten temat.

Z. Bogacz uważa, że ostateczna rządowa wersja Karty Górnika różni się istotnie od projektu związkowego. Zwraca się do strony rządowej o przyjęcie rozwiązań "Solidarności".

Uwagi ws. emerytur będą składane do Komisji Sejmowej. Przypomina, że w najbliższym czasie należy podjąć szczegółowe rozmowy nt. chorób zawodowych oraz układu zbiorowego. Prosi ministra o powrót do dyskusji nad uchwałą 199.

Min. Malara prosi o przekazanie na piśmie, które przepisy uchwały 199 Związek akceptuje, a które nie.

J. Krzywulski oświadcza, że wnosi zastrzeżenia do §§ 2, 3 i 4.

Związek postuluje mówi - Z. Kosmański - włączenie wypłat z tytułu funduszu produkcyjnego i dodatkowego, za soboty do stawek osobistego zaszerogowania. Dodatek za pracę w soboty powinien wynosić 100% zarobków na określonym stanowisku. Pyta, czy rozwiązanie takie jest do przyjęcia dla Rządu.

Min. Malara jeszcze raz powtarza stanowisko z 28.09 /patrz: AS nr 44, s 304/.

J. Patyna mówi, że Związek będzie dążył do przywrócenia "apelowych" sobót, jeżeli dojdzie do zmian w uchwale 199. Średnie dzienne wydobycie w apelowe soboty wynosiło 230-240 tys. t. Odblokowanie pozostałych 5 sobót powinno więc dać ok. 1 mln t. dodatkowego wydobycia. Natomiast skoordynowanie tej akcji da najpewniej podwójną produkcję, a więc brakujące 2 mln t.

Min. Malara prosi o przedstawienie szczegółowego stanowiska wobec kompleksowej uchwały, która poza pracą w soboty obejmuje wiele innych problemów.

Patynie odpowiada, że wydobycie w wolne soboty jest już uwzględnione w planach na ten rok i węgiel dawno został rozdysponowany. Prosi o wytłumaczenie koncepcji zwiększenia wydobycia o 5 mln t, którą podczas rozmów z Krzakiem przedstawił S. Wądołowski.

Z. Bogacz mówi, że Związkowi zarzuca się sabotaż. A tymczasem w soboty przychodzi do pracy nie fachowcy, ale głównie samotni młodzi ludzie z Domów Górników lub pracownicy w wieku przedemerytalnym i z braku wprawy niszczą ściany. Nie ma czasu na remonty, w efekcie zmiana poniedziałkowa rusza dopiero w południe, awaryjność utrzymuje się na wysokim poziomie, a wydobycie spada.

Min. Malara zwraca uwagę, że uchwała 199 sankcjonuje te praktyki, które były powszechnie stosowane /np. wypłacanie podwójnej dniówki i dodatku 600 zł z funduszu zadaniowego za prace remontowe w wolną sobotę/.

J. Patyna powtarza swoją propozycję podjęcia sobót apelowych. Mówi, że wprowadzone uchwałą 199 prawo do dodatkowego dnia wolnego rozbiła organizację pracy kopalni.

Negatywnie ocenia również wprowadzenie do kopalń poborowych, którzy nie dość że nic nie umieją, to jeszcze nie chcą pracować.

M. Krwaczek /KKK SG/ informuje, że zakłady zaplecza, np. POLMAG ogłosili po wprowadzeniu uchwały 199 gotowość strajkową. Wstrzymanie pracy tych jednostek sparaliżowałoby kopalnie.

T. Wiczorek /zakłady Naprawcze Przemysłu Węglowego/ dodaje, że Zakłady Naprawcze w dalszym ciągu realizują apel KKP o pracę w soboty /dodatkowe wynagrodzenie w wys. 100% dniówki wygospodarowuje cała załoga podczas tygodnia/. Mimo obniżenia funduszu dewizowego z 15 do 5 mln dolarów zakłady wypełniają swoje obowiązki. Jeżeli jednak nadal obowiązywać będzie uchwała 199, która pomija zaplecze wydobywcze - kopalnie staną bez strajku.

H. Śliwa /KWK "Dąbieńsko"/ mówi, że przyjęcie zasady prowadzenia w soboty tylko prac remontowych doprowadziło do obniżenia wskaźnika awaryjności w "Dąbieńsku" do 15 min. na 1100 ton, podczas gdy dla całego Zjednoczenia jest on niemal 6-krotnie wyższy: 54 minuty na 1100 t. Obniżenie awaryjności tylko o 20% dałoby w skali resortu 6 mln t węgla rocznie czyli tyle, co nowa kopalnia, i to bez kosztów inwestycyjnych.

Informuje, że do wydobycia sobotniego wliczono węgiel z "rolek" na piątkowej III zmianie.

J. Bojakowski zwraca uwagę, że unoważnia do tego opłacanie piątkowych "rolek" wg zasad uchwały.

Z. Bogacz przypomina, że właśnie "rolki" były często przyczyną wypadków w kopalniach. A teraz płaci się za nie 300%.

P. Czartoryski mówi, że zdaniem Związku realne perspektywy rozwoju górnictwa zapewni:

1. ustalenie i respektowanie racjonalnej organizacji wydobycia bez demoralizujących płac za soboty;
2. wzrost zatrudnienia /przy jednoczesnym wstrzymaniu wysokiej obecnie fluktuacji/ poprzez regulację płac /uzależnienie ich od jakości pracy i wyeliminowanie elementów subiektywnych, przyznawanych przez dozór/ i poprawę sytuacji mieszkaniowej na Śląsku;
3. zainteresowanie kadry kierowniczej realnym wydobyciem /winno ono być podstawą do obliczania premii/;
4. zaopatrzenie w części zamienne/upoważnienie kopalń do skłaniania zamówień bezpośrednio u producenta/;
5. racjonalne zużywanie węgla.

Program wzrostu wydobycia oparty na tych zasadach może opracować jedynie zespół fachowców o takim doświadczeniu, jakiego mają pracownicy resortu.

Z. Kosmański przypomina, że koszty rozgrywek politycznych są wysokie - 78 tys. t. przypadło przez strajk po aresztowaniu Arenta.

J. Bojakowski oczekuje konkretnych liczb. Mówi, że niewydobycie zaplanowanych 164 mln t. spowoduje w. in. wyłączenia koksowni - co jest równoznaczne z ich zniszczeniem /odbudowa trwa 1,5 - 2 lata/. Natomiast w ciepłowniach zapasy wystarczą zaledwie na 9-14 dni.

Prof. Czartoryski przyznaje, że taki program nie jest rozwiązaniem na dziś i jutro.

Modyfikacja uchwały 199 - zabranie dodatkowych pieniędzy i atrakcyjnych artykułów - odbiera motywację do pracy. A faktem jest, że po wycofaniu funduszu mobilizacyjnego ludzie przestali przychodzić do remontów w soboty.

Proponuje, aby "Solidarność" wnikliwie przeanalizowała całą sytuację. A po kilku dniach trzeba podjąć próbę wypracowania jakiejś wspólnej propozycji.

Z. Bogacz mówi, że oprócz POLMAG-u strajkiem grozi transport. Rząd zamiast robić wszystko dla obniżenia awaryjności chce dać górnikom za wolne soboty 4 mld zł - i to przy tak wysokiej inflacji jak obecnie. Podejmuje uchwały, przez które bezpowrotnie przepadają setki tys. ton węgla, a teraz za miast coś zmienić - prowadzi nieefektywne dyskusje.

Proponuje przerwę - na spisanie stanowiska.

Min. Malara przekonuje, że powodem wprowadzenia uchwały były względy ekonomiczne, a nie polityczne. Do 22.10 wydobyto 131 810 mln t. Przy utrzymaniu obecnego tempa /ok. 610 tys. t. na dobę/ i pracy tylko w dni robocze - do końca roku otrzymamy tylko 159,700 tys. mln t. To mniej niż najdrastyczniejsze minimum.

Uchwała 199 powstała jako doraźne rozwiązanie bardzo konkretnej sytuacji gospodarczej. Forsuje pracę w soboty, ale tylko dlatego, że nie wystarczy wydobycie z dni roboczych. Daje nadzwyczajne wynagrodzenie, ale dlatego, że po likwidacji funduszu mobilizacyjnego dzienne wydobycie spadło z 330 do 110 tys. t. Rząd także opowiada się za wolnymi sobotami. Ale na dziś równałoby się to samolójstwu.

Głównym jednak zadaniem uchwały było wprowadzenie działań perspektywicznych, program rozwoju kopalń. Na pewno nie jest to uchwała doskonała - dlatego prosi Związek o przedstawienie kompleksowego stanowiska.

J. Patyna uważa, że rządowi wcale nie zależy na węglu. Inaczej brałby pod uwagę konsekwencje represjonowania działaczy Związkowych. Teraz znowu można spodziewać się strajków - na wakacje wchodzi sprawa W. Figla.

Z. Bogacz mówi, że niepoważne traktowanie Związku zamyka możliwość wspólnego działania. Od listopada wchodzi kartki G. Ślusznie przyznano górnikom dodatkowe racje mięsa i smalcu, co zresztą Związek od dawna postulował. Ale co do tego ma kawa, cukierki i pół litra wódki? Takie posunięcia mają na celu rozbić "Solidarność" - przewidują tutaj ostre sprzeciw zakładów przeróbki węgla, które nie wiadomo dlaczego nie zostały objęte dodatkowym przydziałem.

"W jednym macie rację - mówi. Nie na pełnej jedności. Ale do czego to wszystko prowadzi?"

Z. Kosmański prosi, aby na przyszłość rozmowy traktować poważnie. Obstawianie ratywno przy wyjściowej alternatywie nie daje rozmowy żadnych szans. "Równie dobrze mógł to nam przekazać portier i nie zawracalibyśmy sobie głowy" - mówi.

Z. Bogacz ponownie prosi o przerwę na przygotowanie stanowiska i oświadczenia z rozmów.

Min. Malara podtrzymuje gotowość dyskusowania uchwały punkt po punkcie. Potrzebne jest tylko konkretne stanowisko Związku.

W. Trzeciakowski zwraca uwagę, że jednostronne zwiększenie rozkładu miałoby bardzo poważne konsekwencje gospodarcze i polityczne. Apeluje o dobrą wolę.

O 17.20, po półgodzinnej przerwie W. Trzeciakowski przedstawia oświadczenie strony związkowej:

1. Podstawowym postulatem "Solidarności" jest zmiana systemu płac.
2. Wynagrodzenie za pracę w dni wolne winno być równe podwójnemu zarobkowi w dniu roboczym, zasada ta powinna się stosować do służb wydobywczych, remontowych i innych służb koniecznych dla utrzymania ruchu kopalń.
3. "Solidarność" wyraża gotowość powrócenia do sobót apelowych.
4. Związek odrzuca § 4 uchwały uważając, że towary atrakcyjne powinny być dostępne w ogólnej sprzedaży.
5. "Solidarność" jest gotowa do rozmów po zaakceptowaniu przez stronę rządową pktów 1, 2 i 4.

Dodaje, że z braku czasu na opracowanie szczegółowego stanowiska przedstawiono najistotniejsze dla Związku kwestie, których odrzucenie uniemożliwia kontynuowanie rozmów.

Min. Malara podkreśla, że uchwałę RM może zmienić tylko rząd. Komisja jest władna jedynie zebrać uwagi, które przekazuje na posiedzeniu prezydium RM.

Z. Schultz /Komisja Planowania/ nie zgadza się z oceną ministra, że zadeklarowanie przez "Solidarność" powrotu do pracy w soboty apelowe jest gwarancją do podjęcia dyskusji nad uchwałą 199. Należy pozostać przy bodźcach wypróbowanych, a więc tylko ekonomicznych.

Patyna: "Mówi pan o doświadczeniach ostatnich 36 lat".

P. Czartoryski proponuje przejść do innych spraw objętych porządkiem obrad, a potem powrócić do uchwały 199.

A. Bors /MiWiU/ omawia zaopatrzenie woj. katowickiego w artykuły przem. W bieżącym roku dokonano w przemyśle lekkim, maszynowym i in. korekty planu obniżając go o 104 mld zł /w tym produkcję artykułów pierwszej potrzeby o 40 mln. zł./ Niemal całą tegoroczną produkcję przemysłową przeznaczono

na rynek więksi. Pewną pulę oddano do dyspozycji Ministerstwu Górnictwa - towary te będą na rynku w IV kwartale. W województwie katowickim utrzymano zaplanowaną wielkość dostaw, uzupełniając je o dodatki, do wykupienia w specjalnym trybie". Atrakcyjne artykuły dla górników to pozostałości puli zatrzymanej przez resort do wymiany z krajami socjalistycznymi za żywność.

Na pytanie J. Krzyżewski, czy jest to sprzedaż na talony, Z. Kosmański odpowiada, że pracujący w wolną sobotę mają prawo założyć sobie specjalną książeczkę oszczędnościową - za zgromadzone na niej pieniądze można kupić niedostępne dla innych towary.

H. Niglus /wicewojewoda katowicki/ omawia sytuację żywnościową województwa:

1. Ostawy zapewniają pełne pokrycie kartek na mięso oraz niewielką rezerwę, przeznaczoną głównie na posiłki regeneracyjne. Trudności wynikały z nieprecyzyjnych wyliczeń dostaw drobiu /najpierw kurczaków brakowało, teraz zostają niewykupione/. Ponadto dostarczane mięso nie odpowiada strukturze zapotrzebowania /brakuje głównie I grupy wiełlin i mięsa/.

2. Nabiał - dostawy są większe niż w roku ubiegłym, ale niższe niż zapotrzebowanie.

3. Środki czystości. Stwierdza się ich dotkliwy brak. Przydziały, mimo że wyższe niż w pozostałych regionach, są wysoce niewystarczające.

4. Dotkliwe braki występują również w zaopatrzeniu w benzynę, ziemniaki i ryby.

H. Śliwa /KWK "Dębieńsko"/ mówi, że niektóre rejon województwa, jak miasteczka Leszczyny i Czerwonki otrzymują 50% pokrycia. A z drugiej strony zna przypadki przydzielania ni którym zakładom dodatkowych kartek na jaja, ryby, konserwy. Kopalnia "Knurow" dostała od rządu uprawnienia do wymiany węgla na żywność. Uważa takie przypadki za spekulację zbiórą, którą należy publicznie piętnować. Deklaruje współdziałanie w tym kierunku z operacyjnymi grupami premiera Jaruzelskiego.

A. Bors podkreśla, że woj. katowickie należy do uprzywilejowanych - jest jednym z nielicznych, gdzie dostawy są realizowane zgodnie z planem, od sierpnia br. poza pulą reglamentacyjną dostaje dodatkowo ok. 1800 t. mięsa i drobiu. Niedostatki białkowe uzupełnia się jajami /kieruje się tu 28% produkcji krajowej/, mlekiem i rybami.

Zapewnia, że handel wewnętrzny podjął maksymalny wysiłek by zaopatrzyć Śląsk w żywność.

Najtrudniejsza sprawa to brak środków czystości, jednak podniesienie wszystkim obywatelom obecnej normy do 0,5 kg kosztuje 80 mln dolarów, co przekracza możliwości resortu.

T. Śniadowski /MHWU/ oświadcza, że jest gotów podjąć dyskusję nt. zmian kartki G.

Z. Bogacz mówi, że teraz jest już za późno na jakiegokolwiek zmiany kartek listopadowych, trzeba jednak rozważyć przydziały grudniowe.

Z. Kosmański domaga się zagwarantowania przez resort pełnego pokrycia kart mięsnych.

H. Niglus zobowiązuje się do cotygodniowej kontroli podległych mu jednostek handlowych w celu zrytmizowania dostaw. Zastanawia się, czy od listopada nie wyznaczyć jednego dnia w tygodniu na wykupywanie kart z poprzednich miesięcy.

Po przerwie o godz. 21.30 min. Malara oświadcza, że został zobowiązany do oświadczenia, iż rząd uważa za celowe kontynuowanie rozmów nt. uchwały i podtrzymuje stanowisko z 28.09. Mówi następnie, że nie jest to równoznaczne z odrzuceniem propozycji "Solidarności" i prosi o podanie przewidzianej przez Związek wielkości wydobycia. Podkreśla, że uchwała 199 wprowadzona była w sytuacji, kiedy apel KKP o pracę w soboty nie przyniósł pożądanego rezultatu.

J. Patyna: "Czy chodził wam o to, żeby w przyszłym roku wszystkie soboty poświęcić na pracę?"

Min. Malara: "Praca w wolne soboty ma być zjawiskiem przejściowym. Dokładnie będzie to można określić po rozpoznaniu potrzeb i możliwości".

J. Patyna informuje, że delegacja Związku uważa dzisiejsze rozmowy za stratę czasu. "Zostaliśmy potraktowani jak dzieci - mówi. Nie daje wiary wstępemu zapewnieniu min. Malary, że zespół ten jest upoważniony do podpisania porozumienia. Strona związkowa postanowiła podjąć starania o wizytę u premiera, by złożyć mu informację o sytuacji w górnictwie i braku jakiegokolwiek konstruktywnych działań ze strony resortu.

Min. Malara powtarza, że Komisja posiada niezbędne uprawnienia, ale zgodnie z prawem nie jest władna zmienić uchwały rządu.

W. Trzeciakowski proponuje, aby w komunikacie z rozmów powiedzieć, że:

1. "Solidarność" przedstawiła konstruktywne propozycje zmian uchwały 199.
2. Związek zgłosił gotowość podjęcia w ramach apelu KKP pracy w soboty.
3. Strona rządowa z uznaniem przyjęła tę propozycję i zwróciła się do Związku o przedstawienie alternatywnego systemu motywacyjnego.
4. Strona rządowa oświadczyła, że nie jest władna zmienić uchwały RM.

5. "Solidarność" postanowiła przedstawić sytuację w górnictwie premierowi Jaruzelskiemu.

Min. Malara opowiada się za zredagowaniem wspólnego Komunikatu, zastrzega jednak, że nie może uznać propozycji zmian uchwały omawianych przez przedst. "Solidarności" za konstruktywne.

Z. Bogacz podkreśla, że Związek może zobowiązać się do zwiększenia wydobycia tylko apelując o pracę w soboty. Wszystkie inne metody leżą poza jego kompetencjami.

Jego zdaniem rozbieżności stanowisk prezentowanych podczas rozmów były zbyt duże, by powiodły się próby przyjęcia wspólnego tekstu.

H. Śliwa wyraża głęboki żal z powodu przebiegu rozmów. Obawia się, że w końcu zabraknie sobót do wypracowania dodatkowego urobku.

Ok. godz. 23.15 rozmowy kończy odczytanie oświadczenia delegacji "Solidarności" /patrz: Dokumenty, s. 304/ i powtórzenie przez min. Malara, że nie ma najmniejszych podstaw by sądzić, jakoby rozmowy zostały zerwane przez "Solidarność".

oprac. M. Pawlicka



Proces KPN

26.10 Sąd, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, rozpatrzył wniosek obrony o zmianę środka zapobiegawczego z aresztu tymczasowego na dozór milicyjny. Wniosek ten, złożony w poprzednim tygodniu przez mec. Wende, poparty był poręczeniem wystosowanym przez Komisję Krajową NSZZ "Solidarność". Sąd postanowił wniosku obrony nie uwzględniać, motywując to w ten sposób, że przyczyny aresztu nie ustały i w związku z tym nie może być on uchylony. Następnie Sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia następnego.

27-28.10 zeznawali przed Sądem Romuald Szeremietiew. Kończąc już swoje spontaniczne wyjaśnienia, stwierdził on, że poświęcił działaniu w opozycji niecałe dwa lata. W tym okresie spotykały go liczne represje. Sąd został o nich poinformowany. Romuald Szeremietiew podkreślił, że nie powinno być to w żadnym razie przyjęte jako uskarżanie się. "Represje, które spotykają mnie za działalność patriotyczną" - powiedział - "są dla mnie wyróżnieniem, są powodem do dumy. Nie będę starał się o rehabilitację. Nikt nie oczekiwał od sądu carskiego, że zrehabilituje on kiedykolwiek Traugutta. Taka rehabilitacja nie jest bowiem potrzebna patriocie".

W dalszym ciągu swej wypowiedzi Szeremietiew stwierdził, że represje, jakie go dotykały, nie są oczywiście porównywalne z morzem bezprawia, jakie zalało nasz kraj po roku 1944. Podał przykład żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, których władze PRL miały chętność pozbawić obywatelstwa polskiego. Następnie zwrócił się bezpośrednio do sędziów, mówiąc że jest członkiem narodu, który został pozbawiony prawa do niepodległości, i że oczekuje od nich sprawiedliwego wyroku. Wypowiedział się także na temat swego stosunku do ideologii komunistycznej, którą uważa za antyludzką i nie do przyjęcia dla człowieka posługującego się kategoriami moralnymi. Podkreślił jeszcze raz, że nie żywi specjalnej nienawiści do Związku Radzieckiego, co usiłuje imputować akt oskarżenia. KPN nie atakuje sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim, ale chce, aby ten sojusz nie oznaczał serwilizmu. "Wstydzimy się objawów wandalizmu, jakie mają miejsce w Polsce na cmentarzach żołnierzy radzieckich" - powiedział Romuald Szeremietiew - ale kto wstydził się za cmentarze polskie we Lwowie?"

28.10 posiedzenie sądu rozpoczęło się od wniosku, złożonego przez Leszka Moczulskiego. Poprosił on Sąd o ogłoszenie przerwy w godzinach 12-13, w związku z organizowanym w tym czasie przez NSZZ "Solidarność" ogólnokrajowym strajkiem ostrzegawczym. Sąd przychylił się do tego wniosku i oczywiście ogłosił przerwę w tych godzinach.

Romuald Szeremietiew zgłosił do sądu pytanie, co się stało z jego wnioskami złożonymi do Prokuratury, a dotyczącymi wszczęcia ścigania funkcjonariuszy więziennych, którzy dopuścili się względem niego naruszenia prawa. Następnie zapowiedział, że zbliża się już do ostatniego fragmentu swoich wyjaśnień. "To co mnie porusza" - powiedział - "to haniebność tego procesu. Mówi przeze mnie obywatel tego kraju. Nie do zniesienia jest dla mnie sytuacja, gdy z każdej gazety wychodzi oszczerstwo, gdy więzi się ludzi kierujących się interesem kraju, a przestępcy zostają na wolności i cieszą się ochroną prawa". "Gdyby sąd pozwolił mi na wypowiedzenie tylko jednego zdania na swoją obronę, to zdanie to brzmiałoby: Jeszcze Polska nie zginęła!".

Tymi słowami Romuald Szeremietiew zakończył swoje wyjaśnienie przed Sądem Wojewódzkim. cd. str. 101

## Prezydium KK

Gdańsk 27.10 Obrady rozszerzonego Prezydium KK rozpoczęły się o godz. 11.00 w składzie: A.Konarski, G.Palka /prowadzący obrady/, J.Patyna, Z.Rozwałak, W.Sikora, A.Tokarczuk, G.Przybylska-Wendt, St.Wądołowski, J.Waszkiewicz oraz A.Celiński.

Porządek dnia: ustalenie planu pracy na najbliższe KK; sprawozdanie A.Celińskiego z pobytu w USA; problemy zgłoszone przez przybyłych na Prezydium przedstawicieli nauczycieli, rolników i spółdzielców, założenia do projektu układu zbiorowego, sprzęt poligraficzny.

Na wstępie Prezydium udzielił głosu dwóm ekonomistom z Bydgoszczy: J.Markiewiczowi i Łozińskiemu, którzy przedstawiają koncepcję reformy gospodarczej. Sprawozda się ona - mówi J.Markiewicz - do propozycji ustalania cen na podstawie kosztów materialnych, płac, podatków, zysku. Zagwarantuje to przedsiębiorstwu samodzielność, ponieważ umożliwi mu decydowanie o wysokości cen, wynagrodzeń i rodzaju produkcji.

G.Palka uważa, że ta koncepcja jest na poziomie elementów, nie przystaje do obecnej sytuacji i nie jest żadnym programem ekonomicznym. Przypomina, że na konferencji ekonomicznej w Łodzi spotkała się z krytyką większości obecnych.

Po krótkiej dyskusji ustalono, że koncepcja ekonomistów bydgoskich może zostać przekazana fachowcom po uprzednim jej opracowaniu i złożeniu na piśmie.

Następnie J.Patyna czyta projekt komunikatu o przeprowadzeniu 28.10 strajku ostrzegawczego, który następnie zostaje przyjęty przez Prezydium /patrz: Dokumenty, s.304/.

Po krótkiej dyskusji Prezydium ustala następujący porządek najbliższych obrad KK:

- 1/ ocena sytuacji społeczno-politycznej /strajki, sytuacja polityczna i gospodarcza, sposoby działania Związku/;
- 2/ dyscyplina w Związku;
- 3/ stanowisko wobec podwyżek cen.

A.Celiński proponuje, aby Prezydium zajęło stanowisko wobec Biura Informacyjnego "Solidarność" prowadzonego przez Z.Przetakiewicza w Nowym Jorku. Podczas pobytu w USA Celiński podjął w tej sprawie wstępne decyzje, które wymagają potwierdzenia Prezydium KK. Przypomina, że rzecznik prasowy "Solidarność" upoważnił Z.Przetakiewicza do założenia Biura mającego przed przyjazdem L.Wałęsy do USA informować amerykańską opinię publiczną o "Solidarność". Przetakiewicz przekroczył swoje kompetencje, a jego działalność spotkała się z ostrą krytyką m.in. prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej i Departamentu Stanu, a także ambasadora Polski w USA.

A.Celiński prosi o cofnięcie Przetakiewiczowi wszelkich kredytów oraz o zablokowanie teleksów i telefonów. Odmówił też jego prośbie o załatwienie zgody Wałęsy na wydanie w USA książki o "Solidarność".

Prezydium postanowiło zabronić Przetakiewiczowi działania w imieniu Związku i zobowiązało Mazowsze, by wezwało go do powrotu.

Następnie głos zabiera wice-przewodniczący "Solidarność" RI G.Janowski. Stwierdza, że nie do przyjęcia jest proponowana przy sprzedaży związanej żywności za artykuły przemysłowe przelicznik 1 : 5 /np. jeśli rolnik chce kupić mebel za 40 tys. musi sprzedać żywcza za 200 tys./.. Zdaniem NSZZ RI skup można pobudzić sprawując nad nim społeczną kontrolę. Konieczny jest też dostęp do środków masowego przekazu, aby móc przekonać rolników o słuszności posunięć antyinflacyjnych oraz powołanie Społecznej Rady Gospodarki Narodowej.

G.Palka jest zadowolony stanowiskiem rolników: sprawą na dziś jest pełne pokrycie kartek, a tego problemu przedstawiona propozycja nie rozwiązuje. Ustalono, że przedstawiciele NSZZ RI wejdą w skład delegacji do rozmów z rządem nt. żywności. Przed rozpoczęciem rozmów Związki powinny uzgodnić stanowiska.

Zabiera głos przedst. Sekcji Oświaty i Wychowania B.Sarzyński. Stwierdza, że resort nie wywiązał się z podjętych wobec nauczycieli zobowiązań. Informuje, że najpilniejszym w tej chwili postulatem jest wypracowanie nowej wersji projektu Karty Nauczyciela /patrz: AS nr 46, s.305/ Prosi Prezydium o zajęcie oficjalnego stanowiska w tej sprawie.

Przedst. Sekcji Spółdzielczości F.Klimczak informuje, że w ciągu pół roku Komisja Koordynacyjna musi przygotować Nadzwyczajny Zjazd Spółdzielczości Pracy zapewniający jego przedstawicielski charakter /dotychczas zbyt licznie reprezentowani byli prezesi/. Zjazd odbędzie się już po uchwaleniu ustawy o samorządzie spółdzielczym. Zwraca się do Prezydium o pomoc zwłaszcza przy organizacji Zjazdu /przedkłada preliminarz wydatków/ i tworzeniu biuletynu informacyjnego Sekcji. Ponieważ działacze związkowi spółdzielczości pracują społecznie, Prezydium ustaliło, że będą oni oddelegowani do organizacji Zjazdu. Za sekcję tę z ramienia Prezydium będzie odpowiedzialny A.Konarski.

Przedst. Regionu Środkowo-Wschodniego przedstawiają koncepcję odkupienia i zagospodarowania budynku w Naleczowie z przeznaczeniem na Dom Samotnej Matki. Zwracają się o pożyczkę 10 tys. dolarów - Prezydium zgadza się z ramienia KK będzie się zajmował St.Wądołowski.

Po godzinnej przerwie w obradach przyjęto ośw. ws. sekcji oświaty i wychowania /patrz: Dokumenty,

Przedst. OPSZ J.Wóycicka informuje o przesłanym z Ministerstwa projekcie ustawy emerytalnej. Projekt opracowywany jest przez Komisję mieszaną. Ponieważ udział Związku w niej jest minimalny, należy odrzucić uczestnictwo w komisji zachowując tylko pozycję obserwatora.

B.Janik czyta sprawozdanie grupy przygotowującej założenia nowych układów zbiorowych. Do pracy nad nimi wyznaczono z ramienia Prezydium R.Błaszczuka. Podstawowe tezy mają być rozważane do regionów 28.10.

A.Celiński informuje o strajku na WSI w Radomiu /patrz: AS nr 46, s.203 i Informacje Tygodnia, s.203/ i o solidarnościowym strajku czynnym, zaplanowanym na UW na 29.10. Prezydium uznaje, że uczestników tych akcji nie obowiązuje uchwała KK z 23.10 /patrz: AS nr 46, s. 301/.

Zgłoszona przez A.Celińskiego propozycja, by rzecznik prasowy odpowiadając na ataki w środkach masowego przekazu wydał oświadczenie wyjaśniające sytuację w Zielonej Górze - została na razie oddalona z powodu braku wyczerpujących informacji.

J.Waszkiewicz informuje, że zgłosili się ofiarodawcy sprzętu poligraficznego z krajów zachodnich. Sprzęt ten mógłby być wykorzystany do modernizacji przedsiębiorstw Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego. Należy jak najszybciej podjąć decyzję, czy maszyny sprowadzić i jakie będzie ich przeznaczenie. Ustalono, że odbiorem i podziałem sprzętu powinni się zająć przedstawiciele poligrafii związkowej. Waszkiewicz mówi też o posiedzeniu Rady Programowo-Konsultacyjnej OPSZ, w której uczestniczył z ramienia Prezydium /patrz: s.206/. Jego zdaniem, w obecnej sytuacji Rada powinna się oddać do dyspozycji KK. Należy zapewnić większy udział w Radzie przedstawicieli ośrodków pozawarszawskich, a także wyznaczyć osobę, która koordynowałaby pracę OPSZ i KK.

Z uwagi na wagę tej sprawy postanowiono dalszą dyskusję przełożyć na następne posiedzenie Prezydium. Obrady zakończono o godz. 20.00.

oprac. U.Kielbasa.

cd. ze str. 003

29.10 rozpoczął wyjaśnienia Tadeusz Stański. Na pytania sędziego dotyczące aktu oskarżenia odpowiedział, że akt ten jest mu znany, ale nie może powiedzieć, aby go rozumiał. Do winy się nie przyznaje. Następnie wyjaśnił sądowi, że aktu tego nie zrozumiał, ponieważ nie spełnia on warunków nieodwrotnych dla aktu oskarżenia. Podał przykłady wielu uchybień formalnych, a nawet... błędów ortograficznych. Do aktu oskarżenia wprowadzono elementy pozaprawne: prokuratura tworzy sobie nowe przepisy prawne, np. robiąc oskarżonemu zarzut, że "lża i poniżają państwa sojusznice" - takiego przepisu w ogóle nie ma w kodeksie karnym.

Tadeusz Stański stwierdził, że po dokładnym zapoznaniu się z aktem oskarżenia przekonał się, że to wszystkie błędy i uchybienia nie były jedynie przypadkowym niechlujstwem, lecz rzeczą zamierzoną. Akt oskarżenia był bowiem konstruowany na inną sytuację polityczną - na taką sytuację, która umożliwiałaby obarczenie KPN odpowiedzialnością za wydarzenia lata 80.

Następnie zaś Tadeusz Stański przedstawił sądowi swój pogląd na sens samego procesu. Wyrzilił przekonanie, że na sali sądowej spotkali się przedstawiciele dwóch różnych sposobów myślenia, ukształtowani przez różną sytuację historyczną. Jedni reprezentują linię wywodzącą się z tradycji Konfederacji Barskiej /to są oskarżeni/, inni zaś - tradycję Konfederacji Targowickiej /to jest oskarżyciel oraz instytucja uszkodzona, czyli PZPR/. Ta pierwsza orientacja dąży do utworzenia niepodległej III Rzeczypospolitej, pragnie, by Polska stała się podmiotem, a nie przedmiotem w rozgrywkach między mocarstwami. Ta druga odrzuca tradycję walk o niepodległość.

"Na naszą psychikę" - powiedział Tadeusz Stański - "rzutuje cała tradycja historyczna ostatnich 200 lat. Usiłowano nas pozbawić prawa do niepodległości. Ale my czterej, siedzący na ławie oskarżonych, jesteśmy zaprzeczeniem skuteczności tych działań".

Następnie Tadeusz Stański stwierdził, że Sądy w Polsce nawet w okresie zaborów nie były do dyspozycji zaborcy i że dyspozycyjność polskich sądów jest wynalazkiem czasów stalinowskich.

Sąd ogłosił przerwę w procesie do dnia 30 października.

## Sprostowania

W opublikowanym w AS nr 45 /s.305/ stanowisku Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" ws. projektu Karty Nauczyciela zniekształcone zostało ostatnie zdanie. Podajemy je w poprawnym brzmieniu:

"Domagamy się dokumentu, który będzie odzwierciedlał nasze dążenia nie tylko w sprawach socjalno-bytowych wszystkich pracowników oświaty i wychowania, walczymy o cały system edukacji narodowej".

W numerze 45 AS-a informacja o strajku na WSI omyłkowo ukazała się w dziale AKCJE PROTESTACYJNE O POPRAWĘ ZAOPATRZENIA. Przepraszamy!

## STRAJK PROTASTACYJNY

## Przebieg strajku protestacyjnego 28.10

Dolny Śląsk. Wg. relacji "Z dnia na dzień" w strajku udział wzięło blisko 100% załóg wrocławskich zakładów pracy/wszyscy pracownicy Stoczni Rzecznej, PZL - Hydraul, Mostostalu, więk - szych pracowników Pafawagu/, również czł. partii i zw. branż. Elbląg.

Jak podaje elbląskie Biuro Informacji, w strajku brały udział wszystkie zakłady pracy regionu z wyjątkiem Elbląskiego Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego. Do akcji włączyli się także sówkarze. W większości zakładów odbyły się wiece załóg. Gdańsk

Strajk miał charakter powszechny. Udział w nim wzięło ponad 90% załóg stoczni i portów. W porcie gdyńskim przeładowywano zboże, gdyż zostało to uzgodnione z KZ "Solidarności". Podczas strajku ostrzegawczego członkowie Prezydium KK pojechali do gdańskich zakładów pracy, aby wziąć udział w wiecech i spotkaniach z załogami/"Wiadomości Dnia" Reg. Mazowsze, 29.09/ Kielce.

W kilkunastu zakładach w strajku udział wzięło 100% załóg /m.in. w Chemarze i w Zakładach Wyrobów Papierowych/, w "Isk-rze" do pracy przystąpiło 10 osób, w pozostałych - około 80%. Podobnie sytuacja wyglądała w delegaturach. W Starachowicach nie przystąpili do strajku /poprzestając na wywieszenie flag/ m.in. ZOW, WSS "Społem", Rejon Dróg Publicznych. W Ostrowcu strajkowała cała załoga Huty im. Nowotko /poza walcownią i członkami związku branżowego oraz PZPR/, w Miechowie w strajku udział wzięło 78% zakładów, w Jędrzejowie i <sup>Pruszkach</sup> strajkowały wszystkie zakłady, w Skarżysku-Kamiennej załoga fabryki obuwia strajkowała w 100%, w pozostałych zakładach do strajku przystąpiło około 80% załóg /tlx/.

## Krosno

Do strajku w Regionie Podkarpackim przystąpiła większość zakładów pracy, z wyjątkiem branż zwolnionych z akcji przez Komisję Krajową oraz wydziałów, gdzie ciągły proces produkcyjny jest nieodzowny ze względów technologicznych. Na ogół załogi przerwały pracę w 100%, w tym członkowie "Solidarności", związków branżowych i członkowie partii /tlx/.

Małopolska. Wg Serwisu Informacyjnego Małopolski w większości zakładów Krakowa strajkowało ok. 100% załóg. Załogi zakładów wyłączonych ze strajku solidaryzowały się ze strajkującymi przez założenie biało-czerwonych opasek. W "Polmożbycie" strajkowało 100% załogi, 10 członków zw. branżowego /łącznie z wiceprzewodniczącym/ wstąpiło do "Solidarności". Po mieście kursował tylko 1 autobus. Strajkowały wszystkie szkoły wyższe, a na Politechnice strajk poparło ZNP. Podobnie przebiegał strajk w całym regionie.

W Fabryce Maszyn "Glinik" w Gorlicach na 3500 osób pracowało 6, a w Zakładach Przemysłu Drzewnego "Forest" na 1.032 jedna, w Nowym Sączu do strajku dołączył się związek taksówkarzy, nieczynna była także część sklepów WPHW.

## Poznań

Jak podaje "Obserwator Wielkopolski", we wszystkich zakładach i instytucjach strajkowali niemal wszyscy pracownicy, w tym także członkowie partii i związków branżowych. W zakładach Cegielskiego strajkowało blisko 100% załóg. Przed strajkiem przewodniczący kół zakładowych po zasięgnięciu opinii załóg głosowali ws. strajku: z ponad 300 kół przeciw było 14, wstrzymało się od głosu 14 przewodniczących kół.

W zakładach "Romet" pracowało tylko 70 branżowców i 2 członków "Solidarności". W "Teletrze" na 1700 osób nie strajkowało 27, w "Mostostalu" na 1965 - 68, w "Polmożbycie" na 2200 - 124. W poznańskich Zakładach Graficznych im. Kasprzaka 100% załogi wzięło udział w strajku, w "Elektromontażu" - 99%, w PZU - wszyscy pracownicy oprócz 1-go sekretarza POP.

Kursował tylko jeden autobus miejski, a i to nie całą godzinę. W "Stomilu" dyrekcja sprzeciwiała się strajkowi, mimo że zakłady niedługo staną na kilka dni z braku surowców.

Poznański ośrodek RTV przyłączył się symbolicznie do akcji i jako jedyny w kraju nadał dwukrotnie przez radio informację o strajku.

## Piotrków Trybunalski

Wg Biura Informacji strajkowało ok. 85% załóg, w tym członkowie PZPR i związków branżowych. Fabryka Maszyn Szklarskich "Vitroma" przedłużyła strajk do dwóch godzin, gdyż dyr. naczelny zabronił użycia radiowozu zakładowego.

## Rzeszów

Rzecznik prasowy MKR stwierdził, że wbrew stwierdzeniom propagandy nikt kto chciał pracować nie spotykał się z przeszkodami ze strony strajkujących. W większych zakładach regionu, jak np. w WSK w Mielcu, WSK w Rzeszowie, "Zelmer", "Filtr" w Sędziszowie, "Magnezyny" w Ropczycach - zorganizowano w czasie strajku informację na temat stanowiska i Zjazdu i sytuacji społeczno-gospodarczej. Radiowozu pracowały bez przeszkód. Strajkowały całe załogi, z wyjątkiem pojedynczych osób.

## Słupsk

Wg informacji "Solidarności Słupskiej" do strajku nie przyłączyły się tylko trzy zakłady w Człuchowie i dwa w Ustce. Strajkującym pracownikom sądu rejonowego w Słupsku prezes B. Dralus zagroził potrąceniem dniówki. Częste były przypadki

oddawania legitymacji partyjnych na skutek apelu KC PZPR o samookreślenie się.

## Radom

Jak poinformowało Biuro Prasowe MKR, do strajku /np. w "Rado skórze"/ przyłączyło się wielu członków związków branżowych i partii. Członkowie ZR podczas strajku spotykali się z załogami. Mimo panującego spokoju, w mieście pojawiły się patrole milicjantów z pałkami i tarczami. Region Śląsko-Dąbrowski. Wg informacji BIRegionu, w strajku brało udział 80-100% załóg

Strajkowali wszyscy członkowie "Solidarności", w niektórych zakładach dołączyli się także członkowie związków branżowych /np. w WPL, "Energoprojekt"/ Kierowcy WPK zatrzymali ruch na 5 min., udekorowali swoje pojazdy biało-czerwonymi chorągiewkami, po czym przystąpili do pracy solidaryzując się ze strajkującymi. Wałbrzych

Zarząd Oddziału poinformował, że w województwie w strajku uczestniczyło ok. 95% załóg. Wielu taksówkarzy oddało wozy do dyspozycji zarządu Oddziału. Godzina strajku została wykończona na spotkaniu załóg, na których omawiano m.in. dalsze podwyżki cen i czytano prasę związkową.

## Warszawa

Jak poinformowały "Wiadomości Dnia" i "Niezależność", strajk w regionie przebiegał sprawnie i bez zakłóceń. Strajkowali niemal wszyscy członkowie Związku, w wielu zakładach do strajku przystąpiła cała załoga /np. Huta Warszawa, Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynierii Miejskiej, zakłady obuwia "Syrena", ZPO "Sawa"/. Podczas strajku L. Wałęsa odwiedził Zakłady im. Róży Luksemburg. Powiedział tam, m.in. o strajku:

"Planujemy po raz ostatni tego typu strajk. /.../ Musimy zmienić formę protestu, nie jest to dobry protest, chcemy zaatakować strajkiem czynnym. /.../ Będziemy produkować i za bierać od razu /.../. Bo te strajki uderzają w nas, a tak to nic nie zginie, bo będziemy pracować normalnie, tylko dzielić między sobą".

O rozliczeniach prominentów z poprzedniej dekady: "Co jest ważniejsze: czy teraz zrobić chleb, a do tego wrócić, czy dzisiaj się wziąć za gardło?"

O pensjach działaczy związkowych: "Jesteśmy działaczami, nie powinniśmy brać za dużo, nie mamy innych łożadków. Oczywiście, pracujemy 24 godziny na dobę. /.../ ale na to każdy z nas się z chęcią zgodził".

W ZWAR-ze odbył się wiec z udziałem tysiąca pracowników Dvskutowano sprawę samorządu.

W Ursusie tylko 1,5% 12-tysięcznej załogi nie przerwało pracy. Do "Solidarności" należy w Ursusie 83% załogi, a PZPR liczy 2 tys. osób.

W zakładach im. "Kasprzaka" strajkowało 90% załogi. Na wydziałach, gdzie nie można było przerwać produkcji, pracownicy założyli biało-czerwone opaski.

W ZWUT strajkowało 90% załogi. Strajk poparła zakładowa organizacja ZSMP. Zorganizowano wiec z udziałem J. Kuronia, w którym wzięło udział 3 tys. pracowników.

W PRITV przerwało pracę około 3,5 tys. pracowników na 6 tys. zatrudnionych. W czasie strajku nadawano przez radiowęzeł lub bezpośrednio w studiach program Radia "Solidarności".

Wg informacji z KZ PRITV po zakończonym strajku niektórzy kierownicy redakcji spisywali nazwiska osób biorących w nim udział.

W Zambrowie większość załogi zdecydowała się przystąpić do akcji protestacyjnej, mimo że prokurator woj. z Łomży, w czasie wizyty u przewodn. KZ w ZMP "Mera-Blonie" usiłował wpłynąć na decyzję załogi.

W Żyrardowie odbyło się spotkanie wszystkich przedst. kł. mitetów strajkowych zakładów Żyrardowa. Na zebraniu postanowiono, że do strajku właściwego od 28.10 przystąpią pracownicy PKS i MZK /wyłączając 1,2, 3.11 z powodu święta zmarłych/

## W o k o ł i s t r a j k u p r o t e s t a c y j n e g o

Liczne zakłady pracy i ZR poparły decyzję Komisji Krajowej z 23.10 i zapowiedziały przeprowadzenie godzinnego strajku protestacyjnego. W uchwałach i oświadczeniach podkreślano, że strajk jest wyrazem sprzeciwu wobec dotychczasowej polityki władz:

"Uważamy, że ludzie, którzy zostali powołani do służenia społeczeństwu, nie powinni być jego terrorystami". /MKS - delegatura w Dębicy, 28.10./

"Wytworzenie w środkach masowego przekazu psychozy strachu, zagrożenie społeczeństwu rozlewem krwi, wzmacnia frustrację społeczną, nie tworzy warunków do spokojnej pracy" /KZ przy CBKO Pruszków./

"Przystąpieniem do strajku protestujemy przeciwko nieudolności władz państwowych w zapewnieniu wyżywienia narodu; przeciwko atakom na "Solidarności" /.../; przeciwko prowokacyjnym działaniom władz, powodującym ciągłe napięcie i niepokojne społeczne" /KZ przy GBS i PE "Energoprojekt", Warszawa/

"Prawa do strajku nie oddamy, bezpieczeństwo osobiste związkowców nie może być zagrożone /.../ przedstawiciele naszego Związku /.../, którzy podejmują rozmowy z rządem, nie mogą być znowu odprawiani z niczym" /KZ w MZK w Warszawie podpisana przez kilkuset przedstawicieli zakładów pracy regionu/. "Wiemy, że strajki uderzają w nas i stwarzają preteksty dla władz do dalszego szkalowania "Solidarności", ale każdy doskonale rozumie, że tylko protest jest naszą bronią". /KZ przy CBKO, Pruszków./

"Nie wiercie, że to strajki rujnują kraj! Popatrzcie na Rumuni! Tam nie ma wolnych związków. Nie ma strajków - jest głód i reglamentacja" /ZF "Solidarność" w ZM "Ursus"/.

"Strajk protestacyjny będzie manifestacją jedności społeczeństwa, które wierzy w możliwość zmian i pragnie zmusić władze do ich przeprowadzenia: Nie damy się załgodzić, skłócić, zastraszyć /.../ Chcemy spokoju, konstruktywnego dialogu i uczciwości" /Prezydium ZR Gdańsk/

"Mamy nadzieję, że przemówią siły rozsądku i doprowadzą do stworzenia Społecznej Rady Gospodarki Narodowej, będącej jedynym gwarantem odzyskania przez władzę zaufania" /KZ przy Biurze Projektów "CEWOK", Warszawa/.

W uchwałach powtarzały się apele o spokój, zdyscyplinowanie, nie uleganie prowokacjom.

Poparcie akcji strajkowej "Solidarność" udzielił m.in. branżowy z "Polamu" w Pułtusku, KZ PZPR w Polmo w Krośnie, NSZZ Pracowników Służb Ruchu Lotniczego, Niezależne Zrzeszenie Studentów, NSZZ RI oraz NSZZ IR w Krośnie.

Naczelna Rada Adwokacka, która przyłączyła się do stanowiska wyrażonego w uchwale KK, zaapelowała o natychmiastowe działania zmierzające do stabilizacji życia kraju.

W odpowiedzi na apel KK o przerwanie lokalnych strajków i przystąpienie do ogólnokrajowego strajku akcje protestacyjne zawiesiły m.in. ZR w Przemyslu i na Podkarpaciu, MKS w Piotrkowie Trybunalskim i Koninie, odwołano też ogólnopolski strajk urzędów przewozu poczty /tlx, BIPS, AS/

Reprezentacje w związku ze strajkiem protestacyjnym.

27.10 w Warszawie na Woli radiowóz MO zatrzymał 3 pracowników ZWLE im. Róży Luksemburg, rozlepiających plakaty na temat uchwały KK oraz strajku ostrzegawczego. Po interwencji regionu zostali oni zwolnieni. Plakaty i ulotki zatrzymano.

27.10 w zakładach pracy Skierniewic odbyły się zebrania, w których udział brali przedstawiciele KM PZPR i oficerowie LWP. Próbowano wpłynąć na pracowników, by powstrzymali się od udziału w strajku.

28.10 na terenie Warszawy kolportowane były w dużych ilościach ulotki agitujące przeciwko strajkowi i ośmieszające działaczy regionu.

28.10 w Wołominie podczas rozklejania plakatów nt. strajku protestacyjnego funkcjonariusze MO zatrzymali trzech członków "Solidarność", w tym przew. Oddziału. Odebrano im plakaty i przesłuchano. Po interwencjach przedstawicieli KZ-ów dużych zakładów pracy, którzy zagrozili przedłużeniem strajku ostrzegawczego, zatrzymani zostali zwolnieni.

28.10 w Przemyslu w czasie strajku ostrzegawczego funkcjonariusze MO spisali trzech taksówkarzy, którzy przyłączyli się do akcji protestacyjnej. Grożono im odebraniem licencji /tlx/.

28.10 KZ przy węźle PKP w Słupsku ogłosiła 24 godzinną gotowość strajkową. Powodem było zamieszczenie w "Głosie Pomorza" /nr 215/ nieprawdziwej informacji, jakoby "Solidarność" wraz z egzekutywą PZPR wezwała kolejowego potęgą akcję protestacyjną proklamowaną na 28.10.

29.10. "Głos Pomorza" zamieścił sprostowanie i gotowość strajkowa została odwołana. /AS, BIPS, tlx/

## W REGIONACH

### Akcje protestacyjne

#### Tarnobrzeg

26.10 do regionu przybyła komisja rządowa z A.Jedynakiem celem zbadania sytuacji, a zwłaszcza oceny strat, jakie strajk spowodował w przemyśle obronnym. Komisja spotkała się z załogą Huty Stalowa Wola oraz z Komitetem Strajkowym ZM "Predom-Dozamet" w Nowej Dębie. W obu zakładach strajkujący żądali natychmiastowego podjęcia rozmów z RKS Ziemi Sanockiej. Komitet strajkowy KIZPS "Siarkopol" w Tarnobrzegu nie wpuścił A.Jedynaka na teren zakładu.

Cały dzień trwał spór o miejsce spotkania RKS z komisją rządową - RKS za pośrednictwem wojewody Bobaka telefonicznie domagał się, by odbyło się ono w Domu Kultury. Ostatecznie ustąpił i rozmowy toczyły się w tarnobrzelskim Urzędzie Wojewódzkim. Delegacji RKS przewodniczył St.Krupka. A.Jedynak poinformował, że kompetentna komisja rządowa może przyjechać na rozmowy pod warunkiem wcześniejszego zawieszenia akcji strajkowej. RKS odrzucił ten warunek i na posiedzeniu 27.10 postanowił podtrzymać swoją uchwałę z 24.10 /patrz: AS nr 46, s. 202/. Mimo ogłoszonego 23.10 wezwania KK do zakończenia regionalnych akcji protestacyjnych RKS uznał, że nie może przerwać strajku: "nie pozwala na to determinacja strajkujących. Warunkiem zatrzymania strajku muszą być realne gwarancje poprawy sytuacji, w tym zmiany personalne w aparacie władz wojewódzkich" - czytamy w podpisanej przez rzecznika prasowego RKS oświadczeniu.

Tarnobrzelskie postulaty zgrupowane są w trzech blokach:

#### 1. Praworządność:

- kontrola w Wojewódzkim Zarządzie Spółdzielni Rolniczych, ukaranie kierownictwa za popełnione nadużycia,  
- ukaranie odpowiedzialnych za budowę i eksploatację obiektów przynoszących straty /m.in. owczarni na terenie nie nadających się do hodowli owiec/,

- publiczne wyjaśnienie i ukazanie winnych wypadku J.Wołoszyna, pobicia J.Rozłowskiego /"Solidarność Wiejska" i St.Szurka /działacz "Solidarność"/,

- zaprzestanie szykan wobec działaczy związkowych, umorzenie śledztwa przeciwko członkom ZR, kt. brali udział w akcji plakatowej,

- ukaranie winnych nadużyć w "Wikipiaście" Rudnik,  
- ukaranie komendanta KW MO za nadużycia przy budowie domku.

#### 2. Żywność:

- wprowadzenie reglamentacji tłuszczów roślinnych i zwierzęcych,

- zaopatrzenie sklepów w króliki, indyki i gęsi,  
- zniesienie limitów przydziałów mąki dla prywatnych piekarni,

- bieżąca, szczegółowa informacja o skupie, produkcji i dystrybucji żywności,

- ukaranie odpowiedzialnych za wyliczone w liście posiadatów przypadki marnotrawstwa.

#### 3. Budownictwo:

- konkretne /podane przez RKS/ posunięcia zmierzające do zwiększenia budownictwa mieszkaniowego i dla służby zdrowia,

- realizacja p.19 Porozumienia Gdańskiego,

- wyeliminowanie zanieczyszczeń środowiska przez przemysł /zwłaszcza siarkowy/.

28.10 St.Krupka wystosował list do posłów okręgu tarnobrzelskiego, w którym czytamy: "Pierwsza z komisji rządowych przybyła na rozmowy bez żadnych kompetencji. Druga, pod przewodnictwem wicepremiera A.Jedynaka oszacowała straty i nie podjęła próby rozwiązania konfliktu, uzależniając negocjacje od zawieszenia strajku /.../ Zwracamy się do posłów naszego okręgu o podjęcie skutecznych interwencji, które doprowadzą do osiągnięcia porozumienia".

W tym samym dniu do solidarnościowego strajku włoskiego /praca wg przepisów BHP i bez nadgodzin/ przystąpiła załoga elektrowni Stalowa Wola.

W mieście rozrzucono ulotki szkalujące członków RKS. /tlx Zielona Góra 26.10 w piątym dniu strajku w regionie /patrz: AS nr 45, s. 207; AS 46, s. 204/ podczas rozmów w URM w Warszawie delegacja Regionalnego Komitetu Strajkowego uzyskała od min. Cieska obietnicę, że następnego dnia przyjedzie do Zielonej Góry kompetentna komisja rządowa.

27.10 do Zielonej Góry przyjechała komisja resortowa upoważniona - wg oświadczenia jej przewodniczącego, wiceministra rolnictwa, A.Kacały - do prowadzenia rozmów wyłącznie o sprawach "wiążących się z Lubogórą i rolnictwem".

Zadaniem komisji - jak telefonicznie poinformował RKS Kacała - była ocena sytuacji oraz przedstawienie wniosków ministrowi i premierowi. Nie miała ona żadnych pełnomocnictw do negocjowania i podpisywania porozumienia.

Mimo to RKS zaprosił Komisję na rozmowy do Zarządu Regionalnego, motywując to "potrzebą przedłużania przeciagającego się z winy władz wojewódzkich impasu..." Zgodnie z propozycją RKS min. Kacała zadeklarował, że podczas rozmów zwróci się do Premiera o rozszerzenie kompetencji i upoważnienie do podpisywania porozumienia /kompetencji tych jednak nie uzyskał/.

Rozmowy rozpoczęły się o 19.30.

Min. Kacała oświadczył m.in., że konflikt lubogórski mógł być rozstrzygnięty przez wojewodę - po wprowadzeniu w lipcu I etapu reformy i usamodzielnieniu BGR-ów sprawy takie nie należą już do kompetencji resortu.

Powołano komisję, złożoną z prawników obu stron, dla zbadania zarzutów wobec dyrektorów zakładów w Lubogórze i Świebodzinie - wypracowane przez nią wnioski byłyby podstawą dalszych rozmów.

Ustalono, że następnego dnia komisja spotka się ze strajkującymi w Lubogórze.

27.10. RKS zdementował informację z nadanej 26.10 audycji TV o konflikcie w Lubogórze: w strajku bierze udział ok. 400 osób, nieprawdą jest jakoby żądano zdjęcia prokuratora wojewódzkiego, nie marnują się produkty rolne, strajkujący nie korzystają z uboju trzody na własne potrzeby, dzienna stawka żywienia wynosi 18 zł.

28.10 komisja resortowa spotkała się z załogami Lubogóry i Niekarżyna. Rozmowy z RKS miały być kontynuowane następnego dnia.

#### Żyrardów

Od 12.10 strajk /patrz: AS nr 44, s. 204 i AS nr 45, s. 202/ 26.10, zgodnie z decyzją podjętą na spotkaniu w Ursusie /patrz: AS 46, s. 203 / postulaty Żyrardowa przedstawiono w Sejmie i Radzie Państwa.

Do wicemarszałka Sejmu H.Skibniewskiej udała się delegacja MKS /Jan Żak, Hanna Błażejczyk i Teresa Bawor/ wraz z wiceprzewodniczącym Mazowsza S.Jaworskim oraz przedstawicielami ZR Ursus i Róży Luksemburg.

Jak stwierdza komunikat z rozmów wydany przez rzecznika prasowego MKS, J.Żaka, H.Skibniewska skontaktowała się z URM z gen. Jaruzelskim, z min.pracy, płac i spraw socjalnych A.Rajkiewiczem oraz z -cą wicepremiera Obodowskiego, Kuczmą. Ten ostatni zobowiązał się, że 27.10 wyśle do Żyrardowskich Zakładów Tkanin Technicznych swojego zastępcę, dr Fabiszewskiego, kt. będzie w pełni upoważniony do ustalenia form dystrybucji żywności i wyznaczy pełnomocnika URM do "nadzoru" i regulacji właściwego systemu dostaw i pracy handlu".

Min.Rajkiewicz - jak informuje komunikat - oświadczył

H.Skibniewskiej, że żyrardowski strajk nie jest polityczny i zobowiązał się do przedstawiania postulatów 100% - wejścia na posiedzeniu Prezydium Rządu. Gdyby sprawa zapłaty nie została załatwiona - powiedziała H.Skibniewska - konieczne będą odpowiednie zmiany w projekcie ustawy o związkach.

Ponadto H.Skibniewska przyjęła zaproszenie MKS do złożenia wizyty w Żyrardowie. Do Rady Państwa udali się przedst. Huty Warszawa - L.Sokołowski, ZR Mazowsze - Z.Romaszewski, Rdzy Luksemburg i Ursusa. Złożono postulaty strajkujących Żyrardowa.

Tego samego dnia MKS po konsultacji z załogami podjął decyzję o kontynuowaniu strajku "z powodu braku realizacji postulatów".

27.10 do Żyrardowa przyjechał przedst. Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych dr Fabiszewski. Nie zgodził się pójść na proponowane przez MKS rozmowy na "neutralnym terenie" - cały czas pozostawał w budynku władz miejskich. Nie był upoważniony do podejmowania decyzji, przekazał tylko żyrardowskie postulaty wicepremierowi Obodowskiemu. Odpowiedzi oczekiwano przed północną - nie nadeszła.

27.10 przebywał w Żyrardowie Lech Wałęsa - spotkał się ze strajkującymi na wiecu w Zakładach Lniarskich i z przedst. Komisji Strajkowych w Zakł. Domu Kultury. Oba spotkania przysłuchiwały się tysiące ludzi. Wałęsa wygłosił krótkie przemówienie i odpowiadał na pytania. Obiecał pełne poparcie KK dla strajkujących. "Strajku nie możemy przerwać" - powiedział. "Nie można się cofać, musicie wygrać." W Zielonej Górze stanęło całe województwo przeciw jednemu dyrektorowi. Tak się nie walczy. Koszty są za duże. Wyżywienie, tak jak u Was, to inna sprawa".

Zdaniem Wałęsy, większość strajków lokalnych jest "podpuszczona", tylko osłabia związek. "Chcemy skanalizować wszystkie akcje, żeby nasz protest nie rozlał się na strajki lokalne, tak, żeby wszystkie załogi jednocześnie pokazały swoją siłę".

"Można protestować inaczej, żeby nas bronili, a państwo traciło. Niech lekarze leczą za darmo, elektrycznie włączają im prąd, a w PKO dopiszą każdemu 1000 zł na książeczkę" - powiedział.

Kilkakrotnie pytany o sytuację w ZR Mazowsze L.Wałęsa udzielił pełnego poparcia Z.Bujakowi: "został on demokratycznie wybrany i musiał dobrać sobie prezydium, które pozwoli mu na skuteczne zarządzanie Regionem. Wewnętrzne konflikty w Zarządzie Wałęsa uznał za nieuniknione w każdej demokratycznej działającej organizacji".

28.10 przedst. Komitetów Strajkowych postanowili, że od następnego dnia do strajku przyłączy się PKS z MEK /PKS będzie pracować tylko 31.10 i 1.11 - w święto zmarłych/. Strajkujący wystąpią również do KK i ZR "Mazowsze" o czynne i zdecydowane poparcie i zwrócą się do Mazowsza o przekazanie pieniędzy na wypłaty za okres strajku.

Przed godzinnym strajkiem ostrzegawczym Wałęsa wysłał teleks do Żyrardowa: "Ponieważ nie mogę uzyskać połączenia telefonicznego korzystam z teleksu, by przekazać serdeczne pozdrowienia strajkującym załogom Żyrardowa. Kochani, jestem z wami. Z Sewerynem Jóworskim upoważnionym do załatwienia sprawy będę w stałym kontakcie".

"Solidarność" RI zorganizowała pomoc dla Żyrardowa w formie żywności, kartek na mięso oraz pieniędzy.

Strajkujący otrzymali wyrazy poparcia i solidarności, zwłaszcza od załóg dużych fabryk Warszawy i od zakładów włókienniczych. "Solidarność" Huty Warszawa nadesłała informację, że odrzuciła propozycję dyrektora i handlu, by na terenie zakładu sprzedawać żywność i deficytowe artykuły żywnościowe. 23.10 "Solidarność" Oddziału Błonie postanowiła podjąć strajk solidarnościowy z Żyrardowem, i zażądać od ZR "Mazowsze" ogłoszenia takiej akcji w całym regionie. Jednak wobec apelu KK "akcję odłożono." /AS, tlx/

#### Konflikt w WSI w Radomiu.

24.25.10 Ogólnopolska Komisja Porozumiewawcza Nauki /OKPN/ na spotkaniu w WSI uznała na podstawie dokumentów, przedstawionych przez KZ "Solidarność" w WSI, że "dotychczasowa działalność rektora tej szkoły prof.dr. hab. p.lk. M.Hebda dyskwalifikuje go jako rektora oraz nauczyciela akademickiego". Stwierdzono m.in. "nadmierną centralizację i samowolę w kierowaniu uczelnią, naruszanie prawa i dobrych obyczajów" /przykłady represjonowania pracownika za działalność w duszpasterstwie akademickim, wymawianie pracy wbrew przepisom Kodeksu, samowolne dysponowanie przydziałami mieszkań, próba zatuzowania sprawy ujawnienia tematów egzaminów wstępnych/.

OKPN oświadczyła, że popiera postulaty KZ WSI /patrz: AS nr 45, s. 208/ i jeżeli do 28.10 Ministerstwo nie podejmie od powiednich działań, rozpocznie solidarnościową akcję protestacyjną w wybranych uczelniach kraju.

26.10 o godz. 12.00 w radomskiej WSI rozpoczął się strajk okupacyjny, proklamowany przez NZS i "Solidarność". MKR Ziemi Radomskiej udzielił pełnego poparcia strajkującym i zaapelował do premiera o natychmiastowe działania na rzecz rozwiązania konfliktu.

27.10.Senat WSI przeprowadził wybory /frekwencja 45%. Głosami 27% uprawnionych /60% obecnych/ rektorem został ponownie prof. Hebda. Wbrew postulatowi, by zorganizować referendum, które określiłoby tryb przeprowadzenia wyborów, Senat narzu-

cił regulamin, przewidujący m.in., że są one ważne niezależnie od tego, ile osób weźmie w nich udział/"Solidarność" i NZS zbojkotowały wybory/.

Dzienniki RiTV uznały wyniki wyborów za dowód, że strajkujący nie mają racji. Komitet Strajkowy na WSI oraz Prezydium MKR Ziemi Radomskiej ogłosiły sprostowania, wyjaśniające prawdziwe, podłoże konfliktu.

27.10 Prezydium KK zaakceptowało strajk WSI i akcje solidarnościowe /patrz: AS 40/. Prezydium Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZS wydało w dniu 28.10. oświadczenie, w którym w pełni popiera akcję strajkową prowadzoną od 27.10 br. przez NZS i KU "Solidarność" WSI i uznaje wybory do władz tej uczelni, przeprowadzone 27.10. br. według narzuconej ordynacji, za nieważne. O ile nie zostaną spełnione postulaty strajkujących Prezydium KKK zapowiada podjęcie działań w obronie niezwykłych praw wspólnoty akademickiej.

29.10 Na wniosek KZ "Solidarność" i KU NZS na Uniwersytecie Warszawskim w godz. 9-13 odbył się ostrzegawczy strajk solidarnościowy czynny. Na 3-4.11. zapowiedziany jest strajk właściwy.

Niektóre zakłady przemysłowe Radomia /m.in."Radoskór" i ZREMB/ zadeklarowały gotowość podjęcia solidarnościowej akcji strajkowej. Wojewoda radomski ostrzegł KS, że na wniosek rektora - w związku z okupacją budynku - może interweniować prokurator. /AS, tlx/

Postulaty MKS-u w Koninie e.26.10 w rejonie konińskim zatrzymano pracę na 15 minut, aby skłonić rząd do przysłania komisji dla omówienia m.in. poprawy zaopatrzenia i oddania na potrzeby społeczne budowanego gmachu RW MO. MKS pierwotnie planował na 28.10 strajk 4-godzinny /patrz AS nr 46 s. 204/, jednak stosując się do zaleceń KK ogłosił, jak w całym kraju, jednogodzinny strajk ostrzegawczy.

28.10 MKS wystosował list do Sejmu, w którym zażądał, aby ten "poczując się do odpowiedzialności za losy kraju, wywarł odpowiedni wpływ na rząd, skłaniając go do rozpatrzenia rozmów". /tlx/

Antycygańskie wystąpienia w Oświęcimiu. Jak podaje BI Małopolska 21.10 w Oświęcimiu na starym mieście, ok. godz. 18 nierzeczywisty Cygan pobliż przechoźnia. Zebrał się tłum, który usiłował dokonać samosądu na sprawcy zajścia. Cyganowi udało się jednak zbiec. Zgromadzeni podpalali samochody; tłuczono szyby w mieszkaniach rodzin cygańskich. Ok. godz. 23.00 organa MO przywróciły spokój.

22.10 w godzinach wieczornych na starym mieście zaczął gromadzić się tłum. Przybyli funkcjonariusze MO oraz przedst. władz miasta i delegatury NSZZ "Solidarność". Chcąc uniknąć zamieszek i skłonić ludzi do rozjeżdżenia się rozpoczęto pertraktacje. Z tłumy padały żądania przeprowadzenia kontroli zameldowań Cyganów, weryfikacji ich praw jazdy, sprawdzenia zasadności przydziału mieszkań dla Cyganów. Domagano się też, aby władze bezwzględnie egzekwowały przestrzegania prawa przez Cyganów.

BI Małopolska poinformowało, że po złożeniu przez przedstawicieli władz miasta obietnicy, że postulaty te zostaną rozpatrzone - zgromadzeni rozeszli się.

ZR Podbeskidzie i ZR Małopolska wydały wspólne oświadczenie wyrażające członków "Solidarność" do spokoju, rozważli i niebrania udziału w zgromadzeniach /BI Małopolska, 25.10/

#### SEKCJE BRANŻOWE I ZAWODOWE

Budowlani - groźba strajku.

Przedmiotem rozmów między Komisją Koordynacyjną Budownictwa KKB a komisją rządową z wicemin. budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Grelą /Szczecin, 16.10/ było:

1. zapewnienie materiałów i energii dla budownictwa, zwłaszcza mieszkaniowego,
2. określenie zasad zaliczania pracowników do I kategorii zatrudnienia,
3. realizacja resortowego porozumienia z października ub.roki

Ponieważ wiceminister Grela nie posiadał wystarczających pełnomocnictw, 26.10 KKB zażądała, by do 3.11 przybył na rozmowy do Szczecina wicepremier Obodowski i ostrzegła, że wykorzysty "wszystkie środki statutowe do strajku właściwego" łącznie, aby doprowadzić do spełnienia postulatów budowlanych".

29.10 załogi przedsiębiorstw budowlanych regionu Pomorza Zachodnie przeprowadziły strajk ostrzegawczy w godz.7-11 /AS II krajowy Zjazd "Solidarność" w "Spółem". 26-28.10 Zakopane. Podstawowym wątkiem w dyskusji na II Zjeździe "Solidarność" społeczeństwa była koncepcja samorzadności: czy spółdzielnię powinni zarządzać konsumenci na równi z pracownikami, czy też powinien to być samorząd pracowniczy. Większość opowiedziała się za pierwszym rozwiązaniem - umożliwia ono ludziom korzystającym z usług spółdzielni współdecydowanie o jej działalności i rozwoju.

Zjazd uchwalił regulamin i zadania sekcji społeczeństwa - przypominając w niej, że to nie pracownicy handlu odpowiedzialni są za obecną sytuację na rynku, apelując do klientów o ob-



ronę przed "bezpodstawnymi atakami" i do współpracowników" o wyeliminowanie przypadków ukrywania towarów" /tlx/.  
Zapowiedź akcji protestacyjnej w PK S. 28.10. Międzyokręgowa Komisja Porozumiewawcza PKS podjęła uchwałę, w której zażądała od Ministerstwa Komunikacji zgodnego z obowiązującymi normami zaopatrzenia w środki czystości, obuwie, odzież ochronną, części zamienne itp. Stwierdziła także, że w razie niespełnienia żądań do 5.11. ogłosi akcję protestacyjną /BIPS/

Powołanie Krajowej Społecznej Rady Oświaty i Wychowania. 27.10 na Walnym Zebraniu Delegatów Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" Regionu Środkowo-Wschodniego 9-osobowy komitet założycielski wystąpił z inicjatywą powołania Krajowej Społecznej Rady Oświaty. Rada, reprezentująca nauczycieli niezależnie od przynależności związkowej, opracuje raport o stanie oświaty i społeczny projekt ustawy o edukacji narodowej oraz zorganizuje do końca br. w Lublinie ogólnopolską sesję na temat uspołecznienia oświaty i wychowania. O inicjatywie tej został powiadomiony marszałek Sejmu. /tlx/

Ws. ustawy o instytutach naukowo-badawczych. 23.10 KZ w Mera-Piap w Warszawie zgłosiła na obrady OKPN w Radomiu swoje uwagi o tezach do ustawy o instytutach naukowo-badawczych. Wyraża w nich zaniepokojenie treścią i trybem przygotowywania tych tez przez Ogólnopolską Komisję Porozumiewawczą Resortowych Placówek Badawczych.

Wg opinii KZ w Mera-Piap, projektowana ustawa uniemożliwia instytutom resortowym samodzielność finansową, przyznaje "feudalne" przywileje wąskiej grupie profesorów i docentów kosztem pozostałej części załogi oraz przewiduje powołanie Rady Instytutów Naukowych w kształcie, który uczyni z nich organy administracji państwowej.

KZ przy Mera-Piap zwróciła się do OKPN z żądaniem, aby ustalenia ws. projektu ustawy były konsultowane w instytutach branżowych przed ich wysłaniem do władz oraz aby negocjacje OKPN z rządem odbywały się z udziałem przedst. Komisji Krajowej. /tlx/

Zawieszenie akcji protestacyjnych w oświacie. 24.10 Krajowa Rada Sekcji Oświaty i Wychowania zaleciła sekcjom regionalnym zawiesić akcje protestacyjne /patrz: AS nr 46, s.205/ i włączyć się do ogólnopolskiego strajku ostrzegawczego 28.10, eksponując, obok postulatów ogólnozwiązkowych, także sprawy oświaty i wychowania /tlx/.

IV Krajowa Konferencja Pracowników Placówek dla Nieletnich, obradująca 24. i 25.10, w Kamieniu Elbląskiej negatywnie oceniła działania Ministerstwa Sprawiedliwości na rzecz realizacji porozumień z "Solidarnością" i powołała grupę roboczą do rozmów z resortem.

ZR w Elblągu podjął się patronatu nad pracami Komisji Krajowej Pracowników Placówek dla Nieletnich /tlx/.

Zjazd Kombatantów. 26.27.10 w auli Politechniki w Gdańsku obradował I Krajowy Zjazd Kombatantów - Sekcji NSZZ "Solidarność". W dyskusji proponowano różne warianty organizacji kombatanckiej. Delegaci Mazowsza przedstawił projekt osobno rejestrowanego Niezależnego Samorządnego Związku Kombatantów "Solidarność", który posiadałby osobowość prawną, natomiast delegat Śląska proponował pozostanie w ramach NSZZ "Solidarność" jako sekcja pod nazwą Niezależne Środowisko Kombatanckie.

Ostatecznie przyjęto gdański projekt statutu, wg którego powstaje Koło Kombatantów przy NSZZ "Solidarność". Wyłoniono Krajową Radę Kombatantów, w kt. skład wchodzi przewodniczący kół regionalnych oraz 15 członków wybranych przez Zjazd. Zdecydowaną większością głosów ustalono, że członkowie Koła nie mogą należeć do ZBOWiD.

Zjazd przyjął uchwały, m.in. w sprawie zrównania praw wszystkich kombatantów, zmiany ustawy z 1972 roku o pragmatyce zawodowych wojskowych, ustanowienia "Dnia kombatanta" i przywrócenia święta narodowego w dniu 11 listopada.

Przewodniczący Koła Kombatantów Mazowsza, popierany przez delegację łódzką, opuścił obrady, by złożyć odrzucony projekt statutu odrębnej organizacji kombatanckiej do rejestracji. /BIPS, 28.10/

## WŁADZA A SPOŁECZEŃSTWO

### O wystąpieniu Barcikowskiego.

Prezydium ZR Wielkopolska 26.10 w oświadczeniu o wystąpieniu K. Barcikowskiego na Wojewódzkiej konferencji PZPR w Poznaniu pisze m.in.:

"Wmawianie władzom Związku faszystowskich metod kierowania organizacjami zakładowymi i zarzut czerpania korzyści materialnych pochodzących z Zachodu za działalność antysocjalistyczną w Polsce jest obelgą dla Związku i dla narodu... W naszym mieście słyszano już podobne wystąpienie w 1956 roku, jego autorem był Edward Gierek - tę analogię pozostawiamy bez komentarza.

Trzeba wyjątkowo złej woli również by zarzucić Związkowi obojętność wobec zbrodni hitlerowskich... Związek i naród żąda ujawnienia tych faktów historycznych, które jeszcze są skrywane przez władze ukrywane - czynimy to w imię prawdy, a nie nienawiści." (40)

Członkowie "Solidarności" do KZ PZPR. 23.10 KZ przy F&T w Kraśniku wysłała list otwarty zawierający szereg pytań i zarzutów pod adresem organizacji partyjnej w swoim zakładzie. W liście czytamy m.in.: "Przyjęliśmy za dobrą monetę nawoływania Komitetu Zakładowego PZPR do współdziałania z nim i do zaufania... Okazało się jednak, że nie wyzbyliśmy się nadal dwumowy, nadal wasze słowa leżą na przeciwnym biegunie czynów... Zaprzestaliśmy publikowania czy głoszenia przez rozgłośnię zakładową poglądów, które mogłyby być odczytane za jątrzenie, pobudzenie do niepokoju. Jeszcze raz okazało się, że uczciwi, staliśmy się naiwnymi. To wy nie zaprzestaliście swojej kreciej roboty, to wy staliście się autorami niepokoju w zakładzie."

Autorzy listu zarzucają organizacji partyjnej, że nie wystąpiła w obronie S. Bratkowskiego, że głosi w swoich ulótkach, iż "Solidarność" tłumoli wolność prasy związkowej, a nie zareagowała na odwołanie redaktora nac. "Sztandaru Młodych" za opublikowanie wwiadu z J. Kuroniem. /tlx/

O wystąpieniu Waleśy w TVP. 26.10 KZ ZREMB-u w Makowie Mazowieckim zażądała "natychmiastowego wystąpienia" Lecha Wałęsy i przedst. rządu w TV. Wystąpienie takie jest konieczne ze względu na napiętą sytuację. Pozwoliłoby pokazać "kto chce rzeczywistej odnowy".

"Niezrealizowanie naszego żądania będziemy traktować jako manipulację społeczeństwem przez środki masowego przekazu - stwierdza uchwała. KZ zażądał również, by następnego dnia uchwała została odczytana w DTV /tlx/.

Ws. powołania grup operacyjnych Wojska Polskiego. 26.10. ZR Dolny Śląsk w oświadczeniu nt. powołania grup operacyjnych WP stwierdził m.in.: "Społeczeństwu nie zostały w sposób jasny przedstawione zadania i uprawnienia rządowych grup operacyjnych. Uważamy, że ich działalność powinna ograniczyć się do przeciwdziałania skutkom kryzysu gospodarczego poprzez nasilenie organizacyjnej bądź technicznej pomocy przedsiębiorstwom, gospodarce wiejskiej i administracji państwowej, zaś społeczeństwu - doraźnej pomocy zimowej. W tym zakresie nasz Związek może deklarować współdziałanie z tymi grupami." Grupy te - czytamy dalej - nie mogą natomiast dysponować pełnomocnictwami, które pozwalałyby im na ograniczenie konstytucyjnych swobód obywatelskich i związkowych oraz na podejmowanie jakiegokolwiek działania represyjnej wymierzonej w społeczeństwo i "Solidarność" /.../ Powołanie rządowych grup operacyjnych nie rozwiązuje problemu kontroli społecznej."

Również w innych środowiskach powołanie grup operacyjnych wzbudziło zaniepokojenie. M.in. Komitet Strajkowy NSZZ RI Regionu Tarnobrzeksko-Sandomierskiego potraktował tę decyzję jako kolejną próbę zastraszenia społeczeństwa, a rolnicy z NSZZ RI w Zielonej Górze wyrazili obawy, że grupy te będą uprawnione do odpłatnej rekwizycji produktów rolnych /AS, BIPS/

## SAMORZĄD PRACOWNICZY

Spotkanie Komitetu Założycielskiego Krajowej Federacji Samorządów. 27.-28.10 obradował w Katowicach KZ KFS /patrz AS nr 45, s.205/. Powołano 7-osobowe Prezydium w składzie: H. Szyc /Stocznia Gdańska/ - przewodniczący, J. Huzarewicz /KWK "Rymer"/ Rybnik/, M. Gruda /Ziemia Łódzka/, A. Kocięga /SI.-Dąb J. Scheur /Śląsko-Dąbrowski/, B. Lewandowski /Mazowsze/, K. Kisioł /Bydgoszcz/.

Omawiając obecną sytuację w ruchu samorządowym i współpracę samorządów stwierdzono, że obok tak dobrze działających regionalnych Rad jak w Łodzi, Lublinie i Mazowszu, są też takie, które zorganizowały się dopiero we wrześniu br. /np. SieRAD czy Kutno/. Postanowiono wystąpić do ZR o udostępnienie Radom środków poligraficznych, tymczasową pomoc finansową, oddelegowanie do pracy na rzecz samorządów działaczy związkowych.

Upoważniono uczestniczącego w obradach członka Prezydium KK J. Merkela do przedstawienia na najbliższym posiedzeniu KFS wniosku o uznanie KZ KFS za autentyczną reprezentację ruchu samorządowego i statusu konsultanta w kwestiach związanych z reformą gospodarczą i samorządem.

Z zadowoleniem przyjęto ofertę Sieci, aby w jej najbliższym spotkaniu 10.11 w Białymstoku wzięli udział przedstawiciele KZ KFS i wspólnie rozważyli podział problematyki gospodarczej i samorządowej między oba ośrodki.

Uczestnicy spotkania przyjęli stanowisko wobec sejmowych ustaw o samorządzie i przedsiębiorstwie państwowym /patrz: AS nr 44, s.403/. Tekst ten po uzgodnieniu z "Solidarnością" będzie przesłany do Sejmu i władz państwowych jako oficjalny dokument KZ KFS. Stanowisko to zbiera jest z podjętą przez I KZD "Solidarności" uchwałą ws. wymienionych tam ustaw, Rozszerzając argumenty Zjazdu, wskazuje na te przepisy, które utrudniają nakazowy system zarządzania.

Do szerokiego rozkolportowania przekazany będzie materiał informacyjno-instrukcyjny autorstwa H.Szajfiera, pt. "Samorząd w okresie poprzedzającym referendum i złożenie wniosku o nowelizację ustaw" /patrz: Opracowania i ekspertyzy, s.401/. Jako zalecenie dla regionalnych Rad Współpracy Samorządów przyjęto projekt statutu i ordynacji wyborczej przedsiębiorstwa opracowane na podstawie statutu i ordynacji samorządu kopalni "Dębieńsko" /projekt statutu opublikowany w tygodniku "Solidarność Jastrzębie" nr 24 z dn. 20.10.br/.

Postulowano powołanie przez KZ KFS własnego pisma. Uczestnicy spotkania upoważnili H.Szajfiera do wystąpienia z taką propozycją do członków tzw. grupy lubelskiej /patrz: AS nr 24, s.208; AS nr 27, s.208; AS nr 35, s.205/ - autorów wydawnictwa "Samorząd".

Na katowickim spotkaniu członków-założycieli Federacji podjęto dyskusję nad strategią ruchu samorządowego wobec reformy gospodarczej oraz nad organizacją tego ruchu. Najbliższe zebrania poświęcone będą również dyskusji nad statutem przedsiębiorstwa oraz statutem dobrowolnego zrzeszenia i jego samorządu. Uzgodniono, że jako materiały wyjściowe wykorzystane będą dokumenty Sieci Włodających zakładów oraz opracowania członków Społecznego Komitetu Reformy Gospodarczej. Jednocześnie rozpoczyna się prace opiniotwórcze nad pakietem ustaw istotnych dla reformy i ruchu samorządowego.

Reprezentantom regionalnych RWSP przekazano listy 100 zakładów wyznaczonych przez min. Bakę i przez poszczególne resorty do konsultowania posunięć i projektów samorządowych. Rady zwrócić się do Komisji Zakładowych tych przedsiębiorstw o przekazywanie im otrzymanych materiałów rządowych.

Następne spotkanie KZ KFS odbędzie się w siedzibie PTE w Warszawie 14.11.

oprac. M.Pawlicka

Konflikt w zakładach "Polmo" w Krośnie. 27.10 w zakładach "Polmo" w Krośnie odbyło się referendum, w którym 99,4% załogi opowiedziało się za bezwzględnym przywróceniem E.Nitki na stanowisko dyrektora /patrz: AS nr 46, s.204/.

Jednocześnie KZ zapowiedziała, że jeżeli min. Szałajda nie odwoła decyzji o zawieszeniu dyrektora 29.10, w fabryce rozpocznie się strajk właściwy. ZR Podkarpackie zaakceptował tę formę protestu.

28.10 min.Szałajda wycofał decyzję o zawieszeniu dyr.A. Nitki, zobowiązując go jednocześnie by wycofał wypowiedzenie pracy członkowi związku branżowego J.Topolskiemu /patrz: AS nr 44 s.205/.

29.10 KZ Samorządu Pracowniczego zwrócił się do KZ "Solidarności" o wstrzymanie akcji protestacyjnej podejmującej się - zgodnie z ustaleniem rozmów z min. Szałajdą - przeprowadzenia referendum ws. Topolskiego.

Tego samego dnia KZ NSZZ "Solidarność" przesunęła termin akcji protestacyjnej na 5.11, pozostawiając samorządowi czas na rozwiązanie konfliktu. W uzasadnieniu czytamy: "KZ /.../ nie przyjmuje do wiadomości decyzji ministra /.../ uznajemy natomiast kompetencje samorządu /.../ w referendum potwierdzamy wolę załogi wyrażoną w formie wywiezienia Topolskiego. Udowodniły, w ten sposób, że w całym tym incydencie nie brały udziału 4 osoby czy też 50-ciu wyrostków, lecz cała załoga". /tlx/

## W OBRONIE KONSUMENTA

W sprawie niesprawiedliwego systemu reglamentacji.

23.10 załoga KWK "Moszczenica" skierowała do władz PRL protest przeciwko "celowemu dzieleniu załóg i społeczeństwa" przez dodatkowe przydziały papierosów, siodlacy, kawy i alkoholu dla pracujących pod ziemią. Autorzy protestu zgadzają się z potrzebą zwiększenia przydziałów mięsa dla najcięższej pracujących, ale jednocześnie żądają pełnego pokrycia kartek dla wszystkich.

"Przypominamy - piszą - że już w 1600-nym roku pnie w Egipcie wybuchł strajk robotników budujących piramidę z powodu niedostarczenia im czosnku, który zabezpieczał ich przed chorobami, a tym samym spełniał rolę lekarstw, których u nas także brak.

Chyba dzisiaj, bo po upływie 3,5 tys. lat /.../ żaden rząd nie powinien się dziwić fali strajków jaka znów zalewa nasz kraj z powodu braku żywności, leków i innych artykułów.

Ten stan doprowadza do biologicznego wyniszczenia narodu /.../ władze PRL powinny skorzystać od czasu do czasu z możliwości zastosowania pojęcia jakim jest upadek gabinetu, a nie jak w ruletce wymieniać tylko swoje miejsca, lecz ciągle zatrzymywać się w tym samym kręgu". /tlx/

Jak usprawnić reglamentację? Oto niektóre z wielu propozycji nadesłanych na apel "Solidarności" w WSS "Społem" /ogłoszony 30.09 w dzienniku wrocławskiej "Solidarności"/:

- ustawić przed sklepami ławki, pozwolić ludziom czekać wocy w sklepach,

- obciąć przydziały aby skończyć z kolejkami,

- zweryfikować kartki tak, by wyeliminować praktyki wykupywania większych ilości - postulowano tu wpisy do dowodów osobistych,

- rejestrować kartki w sklepach i wywieszać listy numerów,kt będą realizowane w określonym dniu; wymaga to wyznaczenia dni lub sklepów, w kt. sprzedawane będą zaległe przydziały a także prawdziwych informacji o dostawach /system taki ma być od listopada wprowadzony we Wrocławiu; zdaniem wiceprzewodniczącego KK WSS "Społem" nie będzie on funkcjonował bez kontroli nad produkcją i dystrybucją żywności././tlx/

Rozmowy nt. intensyfikacji skupu. 17.10 w Łodzi odbyło się spotkanie delegacji ZR Ziemi Łódzkiej z przedstawicielami władz administracyjnych województw łódzkiego, sieradzkiego, piotrkowskiego i skierniewickiego. Omawiano możliwości intensyfikacji skupu trzody chlewnej i bydła. Ustalono, że konieczne jest:

1. Zwiększenie produkcji atrakcyjnych dla wsi wyrobów przemysłowych, jest możliwe pod warunkiem zapewnienia zakładom pracowniczemu indywidualnemu w regionie odpowiednich limitów i dostaw energii.

2. zorganizowanie handlu w sposób zapewniający rolnikom otrzymywanie produktów przemysłowych w zamian za żywiec.

3. ułatwienie rolnikom dokonywanie sprzedaży ich produktów poprzez usprawnienie pracy punktów skupu /godz.otwarcia, ilość pracowników/ oraz rzeźni i przetwórnictwa.

4. ujednolicienie wydawania kartek mięsnych na terenie województwa biorących udział w spotkaniu w celu wyeliminowania występujących nieprawidłowości.

Wojewodowie zobowiązali się do pełnej realizacji tego planu, a NSZZ "Solidarność" - do zorganizowania społecznej kontroli. /tlx/

Marnotrawstwo żywności. 22.10 w Gospodarstwie Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Dąbrowce przedstawiciele ZR Ziemi Sieradzka i funkcjonariusze MO dokonali na wniosek załogi - przeglądu magazynów zbożowo-paszowych.

Ujawniono duże ilości zboża i mieszanki zepsutych z powodu długiego przechowywania oraz ok. ośmiu ton zboża przykrytego obornikiem /BI Ziemia Sieradzka/.

27.10. na wysypisku śmieci w Witoszowie k.Swidnicy znaleziono 0,8m kilogramowe puszki mielonej szynki

28.10 w magazynie zbożowym w Dragłowicach /reg. Dolnośląsk/ odkryto ok. 300 ton przegrzanej i przerosniętej pszenicy. Wątpliwa jest jej przydatność nawet do celów przemysłowych. /tlx/

Przeciwko talonom na samochody. Przewidywanym NSZZ "Solidarność" regionu Białostok zaprotestowało przeciwko przywróceniu talonów na samochody, zwróciło się do Premiera PRL o wstrzymanie realizacji dokonanych już przydziałów. /tlx/

## W OBRONIE WIEZIONYCH ZA PRZEKONANIA

Ciąg dalszy procesu KPN-u. 26-29.10 w Warszawie kontynuowany był proces przeciwko przywódcom KPN-u /patrz: s.0031

## PRZECIW "SOLIDARNOSCI"

Prowokacja w kopalni "Sosnowiec" 26.10 w przeddzień zapowiedzianego procesu członków KZ kopalni "Sosnowiec" /patrz: AS nr 37 s.203/ grupa medyczna /z Ks.Wajznerem i prof. Opolskim/ zwróciła się do prokuratury o wycofanie aktu oskarżenia. Prokuratura odmówiła.

Tego samego dnia wiceprzewodniczący ZR Śląsko-Dąbrowskiego, R.Nikodem zapewnił prezydenta m.Sosnowca, że bierze pełną odpowiedzialność za bezpieczeństwo i spokój w mieście w dniu zaplanowanej na dzień procesu akcji protestacyjnej.

"Solidarność" nie odwołała akcji chociaż telefonicznie powiadomiono, że rozprawa zostanie z powodu choroby szczerbieg odroczone. Jak informuje BIRSD obawiano się "cichego" procesu.

27.10. rano wiadomość o odroczeniu rozprawy została potwierdzona. Pod gmachem Sądu zgromadziło się już jednak o 9.00 - po mszy św. w intencji oskarżonych - ok. 3.000 mieszkańców miasta. Porządku pilnowały służby "Solidarności". Wiktoria okłaskami przejechała kolumna 100 taksówek z włączonymi światłami i klaksonami, po czym o 9.15 manifestanci rozeszli się /funkcjonariusze MO szkiłowali później taksówkarszy, nakładając pod różnymi pretekstami wysokie mandaty i odbierając dokumenty rejestracyjne/.

Ok. godz. 12.30 pod bramą kopalni "Sosnowiec" wyrzucono z czarnej wołgi 4 ampułki ze żrąco-cuchnącym płynem /jak się później okazało zawierały C<sub>4</sub>H<sub>8</sub>S twardo-hydro-flofen/, substancja słabo trująca, wybuchowa, dodawana jako środek zapachowy do gazu ziemnego/. Pół godziny później do szpitala zaczęli zgłaszać się górnicy i przechodnie /także kobiety i dzieci/ z objawami silnego zatrucia. Do 18.50 liczba ofiar wypadku wzrosła do 62. Je zcze następnego dnia do szpitala przyjmowano zatrutych zawartością ampułek.

O godz. 14.00 druga zmiana górników kopalni "Sosnowiec" nie zjechała na dół. Czekano na wyniki ekspertyz oraz wyjaś-

nienia MO, prokuratury i władz miejskich, zawiadomionych o wypadku przez Miejską KK "Solidarności". O 14.50 zebrani na masowce pracownicy kopalni ogłosili strajk okupacyjny do czasu wykrycia i ujęcia winnych prowokacji.

Strajk poparł związek branżowy, organizacja partyjna i ZSMP.

Wg informacji "Solidarności" w Sosnowcu, do godz. 20.00 "władze miasta nie podjęły żadnych działań w celu wyjaśnienia wypadków, a nawet nie zabezpieczyły skażonego terenu". Dopiero w nocy prokurator poinformował o wszczęciu śledztwa, a strażaków dla ochrony terenu oraz pracowników prokuratury, kt. pobrali próbki ziemi przyszłano następnego dnia rano, kiedy to również, ok. godz. 17.00 jednostka wojsk chemicznych odkaziła teren. /BIRSP, tlx. AS/.

P o a k c j i M O w K a t o w i c a c h i W r o c ł a w i u. /patrz: AS nr 46, s. 210 /. 22.10 ZR Dolny Śląsk stwierdził w oświadczeniu: "Na prowokację odpowiedź jest tylko jedna: nie dajmy się sprokocować. Na akcję prowadzoną w całym kraju odpowiedź jest tylko jedna: musimy wystąpić całym Związkiem".

ZR oświadczył również: "/.../ Nasze służby będą prowadziły pracę na dotychczasowych zasadach, a nasz radiowóz nadal będzie przekazywał serwis informacyjny". (tlx)

A k t o s k a r ż e n i a p r z e c i w k o r e d a k t o r o w i b i u l e t y n u z w i ą z k o w e g o .

16.10 Prokuratura Rejonowa w Mysłowicach skierowała do Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko Ryszardowi Rachunkowi, rektorowi naczelnemu "Biuletynu Informacyjnego NSZZ "Solidarności" - Fakty, Informacje. Opinie. W nr 16 biuletynu opublikowany został rysunek znieważający - zdaniem Prokuratury - Przewodniczącego Rady Najwyższej - Sekretarza Generalnego KC KPZR.

26.10 żona R. Rachunka pracująca w Garnizonowym Węzle Łączności w Oświęcimiu została zwolniona z pracy na telefoniczne polecenie dowódcy dywizji. /AS/

Z a t r z y m a n i e k o l p o r t e r ó w -

P r z e m y ś l ą B i e ł s k o - B i a ł a

27.10 pracownik ZR M. Kurowski został zatrzymany, gdy pod budynkiem ZR sprzedawał prasę i wydawnictwa związkowe. Zwolniono go po 4 godz. w wyniku interwencji delegacji ZR u wojewody.

27.10 Podczas rozlepiania plakatów zostali zatrzymani przez MO: J. Bargiel, S. Sznepek, S. Skwierawski. Po rozmowie z zastępcą komendanta i pokwitowaniu odebranych przez milicję materiałów, zatrzymanych zwolniono /tlx/.

G r u d z i ą d z - z a t r z y m a n i e c z ł o n k ó w "S o l i d a r n o ś c i" 20.10 podczas rozlepiania plakatów nt. gotowości strajkowej zatrzymani zostali czterej pracownicy Pomorskiej Odlewni i Emalierni w Grudziądzu. Przewieziono ich na Komendę MO skąd wypuszczeni zostali po pół godziny /tlx/.

K a t o w i c e - z a t r z y m a n i e c z ł o n k a Z R S ł ą s k o - D ą b r o w s k i e g o . 21.10 członek ZR Śląsko-Dąbrowskiego T. Baranowska została zatrzymana przez organa SB i MO i poddana rewizji osobistej. Na skutek interwencji ZR zwolniono ją po czterech godzinach /tlx/.

O s t r ó w W ł k p. - p r ó b a z r e w i d o w a n i a d e l e g a t ó w d o K K 22.10 na stacji Ostrow Wlkp. funkcjonariusze MO i SB wtargnęli do pociągu, w którym znajdowała się grupa członków ZR Śląsko-Dąbrowskiego, udająca się na obrady Komisji Krajowej. Zażądano dokumentów oraz próbowano skonfiskować im prasę związkową. Funkcjonariusze SB, którzy odmówili przedstawienia dokumentów służbowych, zmuszeni zostali przez pasażerów do opuszczenia pociągu. /BIRS-D/.

R a d o m - p r z e s ł u c h a n i a . 28.10 Funkcjonariusze SB przesłuchali J. Pytasa, pracownika poligrafii ZR, P. Turlejskiego - przewodniczącego KZ w Wojódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego /patrz: AS nr 45, s. 203/, K. Kowalczyka, przewodniczącego GKZ w Skaryszewie, któremu odebrano znaczek i legitymację KPN. Przesłuchujących interesowały głównie informacje o biuletynie "Czerwiec 76" /tlx/.

W o b r o n i e "S o l i d a r n o ś c i" Z i e m i P u ł a w s k i e j. 27.10 przedstawiciele Komisji Zakładowych i Zarządu Oddziału NSZZ "Solidarności" Ziemia Puławska do postulatu strajku potencjalnego dotychczas zostanie.

zaprzeszania represji wobec działaczy Związku, a szczególnie osób związanych z biuletynem "Solidarności Ziemia Puławska" /patrz: AS nr 24, s. 213/. Wyдали też oświadczenie, w którym czytamy m.in.: "całą odpowiedzialność za linię programową, treść i formę biuletynu przyjął na siebie Związek i decyzyjnie go podtrzymuje obecnie z całą mocą wobec powyższego akt oskarżenia przeciwko kol. Ostrońskiemu traktujemy jako skądś rowany przeciwko każdemu z nas. Kategorycznie protestujemy przeciw tendencyjnej interpretacji rysunków w biuletynach, z oburzeniem odrzucamy twierdzenie prokuratora, jakoby w naszym piśmie związkowym obrażano naród polski. Jako część tego narodu stwierdzamy, że obrażają nas nie rysunki opisujące naszą tragiczną rzeczywistość, ale inwektywy, wyzwiska i insynuacje, których codziennie raczą nas partyjne środki masowego przekazu" /.../ "za fakt haniebny uważamy, że w 2 już ro-

ku odnowy do sądu może wpłynąć akt oskarżenia oparty na stałinowskich paragrafach" /.../ Oświadczamy, że członków i współpracowników redakcji biuletynu będziemy bronić przy użyciu wszelkich dostępnych nam środków i nie dopuścimy do jakichkolwiek szykan czy represji za działalność prowadzoną na polecenie i z upoważnienia Związku" /tlx/.

## OPSZ

P o s i e d z e n i e R a d y O P S Z . 26.10 odbyło się pierwsze po KZD posiedzenie Rady OPSZ. Przewodniczył doc. B. Garek. Stwierdził on, że wobec różnego typu opinii o doradcach i ekspertach, prezentowanych na zjeździe, należy dalsze istnienie Rady uzależnić od decyzji KK. Przedstawił 3 warianty:

- 1/ kontynuowanie działalności w 2-letniej kadencji,
- 2/ oddanie się do dyspozycji KK,
- 3/ dymisja na ręce KK.

Kolejne zebranie przewidziano na 31.10. /BIPS/

## ROLNICY

P r e z y d i u m O K Z . 27.10 nadzwyczajne posiedzenie Prezydium NSZZ "Solidarności" RI poświęcone było kryzysowi żywnościowemu. Skrytykowano rządowy projekt wymiany towarowej z danie OKZ-u jego wprowadzenie skłóciłoby wsi i spotęgowało antychłopskie nastroje. Błędem też wg rolników - jest przesnaczenie dla wsi towarów konsumpcyjnych trwałego użytku /meble, telewizory itp/ za 9,5 mld zł, a środki produkcji rolnej tylko za 1,6 mld zł. Prezydium poparło strajk protestacyjny 28.10 i zwróciło się do wszystkich WRZ do podjęcia natychmiastowych przygotowań na wypadek ogłoszenia przez "Solidarności" strajku czynnego. /AS/

S z y k a n y w o b e c d z i a ł a c z a N S Z Z R I "S o l i d a r n o ś c" 28.10. na lotnisku Okęcie w Warszawie więzieni zostali przez funkcjonariuszy MO - W. Nowacki, członek Prezydium OKZ. Podczas rewizji skonfiskowano publikacje niezależnego wydawnictwa chłopskiego. Prezydium OKZ "składa ostry protest przeciwko takiemu postępowaniu z działaczami legalnej organizacji związkowej". /SI Rolników/ P o m o c r o l n i k ó w d l a s t r a j k u j ą c y c h w Ż y r a r d o w i e . 26.10 MKS NSZZ "Solidarności" w Żyrardowie poinformował, że skierniewicka "Solidarności" rolników zorganizowała pomoc dla strajkujących żółd. Napiywszy dary żywnościowe /jaja, drób, owoce/, kartki mięsne i pieniądze. /tlx/

## RZEMESLNICY

O b r a d y T K K K I n d y w i d u a l n e g o R z e m i o s i a . 24. - 25.10 w Gdańsku odbyło się poszerzone posiedzenie TKKK Indywidualnego Rzemiosła "Solidarności". Jak poinformował były rzecznik prasowy J. Rogala-Lewicki większość członków Prezydium złożyła rezygnację z pełnionych funkcji protestując przeciwko niezgodnemu ze statutem poszerzeniu składu Prezydium w czasie nieformalnego posiedzenia TKKK. 12.09 w Katowicach, konstytuowało się nowe Prezydium. Przewodniczącym Związku został J. Trzajko, a rzecznikiem prasowym - J. Skorupski. W czasie obrad zdemontowano zamieszczoną w prasie oficjalnej informację o przystąpieniu NSZZ IRZ do powołanej przez Komitet Rady Ministrów komisji mieszanej. Poinformowano również o przeniesieniu biura krajowego do Warszawy na ul. Czarnieckiego 31. Rzecznik prasowy będzie urzędował w biurze prasowym w Koszalinie na ul. Zwycięstwa 137-139. /BIPS, AS/

## Ogłoszenia

Informujemy, że Ośrodek Prac Społeczno-Zawodowych zaczął wydawać Zeszyty OPSZ-u pt. Ruch Związkowy. W numerze pierwszym min. : Uwagi o rządowym programie antykryzysowych - Cezary Józefiak; Wyjście z kryzysu - program alternatywny - Stefan Kurowski; Uwagi o bieżącej sytuacji gospodarczej - Wiktor Here, Władysław Sadowski; Społeczeństwo w koleje - Krzysztof Hagemejer; Solidarność w polskim systemie społecznym - Włodzisław Lamentowicz, J. Kuronia.

Zeszyt można nabyć lub zamówić w Ośrodku Prac Społeczno-Zawodowych, 00-366 Warszawa, ul. Szpitalna 5 m 16. Cena 70 zł Stron 190, tel. 27-74-33.

8.11 o godz. 11.00 w sali konferencyjnej ZR Środkowo-Wschodniego w Lublinie odbędzie się spotkanie konsultacyjne nt. Ruchu Samopomocy Społecznej "Solidarność Rodzin".

Zgłoszenia i zamówienia noclegów kierować pod adres: Ewa Sikora, Zarząd Regionu Środkowo-Wschodniego, Lublin, ul. Królewska 3, pok.19, tel. 269-64 tlx 0643297

## DOKUMENTY KOMISJI KRAJOWEJ

## O s w i a d c z e n i e

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" upoważnione przez Krajową Komisję w dniu 23.10.1981 r. oświadcza, iż w obliczu sytuacji wynikającej z niezrealizowania podpisanych porozumień społecznych w dziedzinie oświaty i wychowania rozumie wzburzenie środowiska i naturalną chęć protestu społecznego.

Niemniej jednak podejmowanie izolowanych akcji protestacyjnych o charakterze strajku wśród nauczycieli uważa w obecnej sytuacji za niewłaściwe.

W poszanowaniu wagi spraw oświaty i wychowania Związek podejmie odpowiednie działania na rzecz rozwiązania nabrzmiałych problemów w tej dziedzinie stawiając je na forum Krajowej Komisji bezpośrednio po uregulowaniu spraw uznanych obecnie powszechnie za podstawowe, a mianowicie zaopatrzenia ludności w żywność na najbliższy okres.

Gdańsk 27.10.81 za Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" /- / Antoni Tokarczuk

## O s w i a d c z e n i e

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" w sprawie oświaty i wychowania.

Jednym z podstawowych zadań, które składają się na program działania Związku "Solidarność" jest rozwiązanie nabrzmiałych problemów w oświacie i wychowaniu, mających charakter ogólnospołeczny.

Aktualne działania Związku, zmierzające do uregulowania sytuacji prawnej w oświacie i wychowaniu, skupiają się na sprawie uchylenia ustawy "Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela". Dokument ten spowodował i powoduje nadal negatywne skutki, zarówno w zakresie warunków socjalno-bytowych nauczycieli, jak i w zakresie ich roli w wychowaniu i nauczaniu młodego pokolenia. Zgodnie z literą "Karty" nauczyciele zobowiązani są realizować program partii rządzącej w zakresie ideologii i doboru wzorców wychowawczych. Ponawiamy więc żądanie rychłego uchylenia "Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela" i rozpoczęcia prac nad ustawą o Edukacji Narodowej, która winna wejść w życie nie później niż we wrześniu 1982 roku. Ustawa o Edukacji Narodowej powinna obejmować oprócz określenia zasad i kierunków rozwoju oświaty również określenie roli nauczyciela w procesie wychowania instytucjonalnego oraz warunków jego pracy.

Ta część spraw, która wynika ze stosunków pracy nauczyciela a tytułem uprawnień socjalno-bytowych winna być unormowana układem zbiorowym pracy.

W okresie przejściowym należy uregulować stosunki prawne w oświacie tymczasowym aktem normatywnym.

Gdańsk 27.10.81 Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność"  
Komunikat Prezydium Komisji Krajowej

W związku z decyzją KK NSZZ "Solidarność" o przeprowadzeniu 28.10.81 w godzinach 12.00-13.00 strajku ostrzegawczego Prezydium KK przypomina Komisjom Zakładowym i Zarządom Regionalnym o konieczności:

- pozostania pracowników w czasie strajku na swoich stanowiskach pracy;
- zabezpieczenia maszyn, urządzeń i innego majątku zakładu na okres trwania strajku.

Prezydium wyłącza ze strajku ostrzegawczego organizacje Związku działające w:

- służbie zdrowia i przemysłach pracujących na jej potrzeby; /farmaceutyczny, sprzętu medycznego i środków higieny osobistej, itp./
- zakładach energetycznych;
- urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych,
- szkolnictwie podstawowym i średnim;
- przemyśle zbrojeniowym;
- wodociągach,
- handlu detalicznym - spożywczym;
- Polskich Kolejach Państwowych;

Jednocześnie Prezydium KK upoważnia Zarządy Regionalne do wyłączenia ze strajku innych zakładów lub wydziałów zakładowych, gdzie istnieje konieczność utrzymania ciągłości procesów technologicznych oraz innych, których praca jest niezbędna.

W szkolnictwie od klasy V wzywać nauczyciele prowadzą lekcję wychowawczą, informując uczniów o przyczynach strajku i wpisują w dzienniku lekcyjnym "akcja protestacyjna".

Gdańsk 27.10.81 Prezydium Komisji Krajowej

## O s w i a d c z e n i e

W dniu 26 października br. odbyło się spotkanie grupy negocjacyjnej NSZZ "Solidarność" z grupą negocjacyjną Operacyjnego Sztabu Antykrzysowego.

NSZZ "Solidarność" przedstawiła stronie rządowej zastrzeżenia dotyczące obowiązującej uchwały 199 i sformułowała konkretne propozycje dotyczące jej zmian:

- podstawowym postulatem Solidarności jest zmiana zasad płacowych w dni robocze. Chodzi o podwyższenie staw osobistego zaszerogowania w oparciu o fundusze przydzielone dla resortu górnictwa na tzw. fundusz produkcji i dodatkowe płace za wolne soboty.
- wynagrodzenie za pracę w dni wolne od pracy powinno być równe dwukrotnemu zarobkowi, osiąganemu w dni robocze na określonych stanowiskach pracy. Zasady powyższego wynagrodzenia należy zachować dla prac wydobywczych, służb remontowo-konserwacyjnych oraz dla innych służb koniecznych dla utrzymania ruchu kopalń
- "Solidarność" kwestionuje § 4 uchwały w którym jest mowa o towarach atrakcyjnych, dewizach itp. Towary te powinny być dostępne w sklepach ogólnej sprzedaży.
- W celu zwiększenia globalnego wydobycia węgla Solidarność zgłosiła gotowość powrotu do ogłoszonych sobót apelowych z bardziej sprawnie działającym systemem organizacyjnym.
- Rozmowy zakończono bez uzgodnienia wspólnego stanowiska lecz postanowiono je kontynuować. Postanowiono również przeistoczyć sytuację w górnictwie i postulaty Związku Solidarność Premierów PRL.

W-wa, 26.10.81 Grupa negocjacyjna NSZZ "Solidarność"

Komunikat Rzecznika Prasowego Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność".

Nawiązując do ostatniego komunikatu Komitetu Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych wyjaśniam:

- 1/ Krajowa Komisja NSZZ "Solidarność" podjęła uchwałę proklamującą na dzień 28 bm. krótkotrwałą akcję protestacyjną o zasięgu ogólnopolskim. Motywy tej akcji są następujące:
  - uporczywe odrzucanie lub ignorowanie przez władze konsruktywnej propozycji "Solidarności" zmierzających do poprawy zaopatrzenia /w tym w szczególności w mięso i jego przetwory/ oraz ustanowienia efektywnych form współpracy z władzami w wyprawdzeniu naszego kraju z kryzysu przez stworzenie warunków do społecznej kontroli projektów antykrzysowych posunięć władz administracyjnych. Realizacja propozycji "Solidarności" w tym względzie jest albo odrzucana w daleką przeszłość jak to ma miejsce w przypadku działań na rzecz poprawy skupu żywa albo kategorycznie odrzucana jak to ma miejsce w przypadku ustanowienia ogólnospołecznego organu kontrolno-doradczego - Społecznej Rady Gospodarki Narodowej. Stwierdzenia takie znajdują się w odnośnych oświadczeniach Rzecznika Prasowego Rządu i Komitetu Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych.

Powtarzam, że Rada ta nie ma być żadnym nadzrzędem, gdyż nie projektuje się dla niej żadnych uprawnień wykonawczych. Powołanie tej Rady jest konieczne ze względu na katastrofalny stan polskiej gospodarki i koniecznością wyprowadzenia kraju z kryzysu. W tej sytuacji istnieje potrzeba zapewnienia wiarygodności poczynaniom rządu poprzez powołanie niezależnego organu reprezentującego społeczeństwo, któremu to organowi rząd - na drodze społecznej ugody - zapewni dostęp do informacji gospodarczych i możliwość porozumiewania się ze społeczeństwem. Związek nasz postuluje przyznanie temu ciału społecznemu - na drodze porozumienia z rządem - możliwości pełnienia następujących funkcji:

- współkształtowania polityki gospodarczej i strategii rozwoju;
- współkształtowania zasad systemowych kierowania gospodarką
- oceny aktów normatywnych;
- podejmowania inicjatyw w zakresie unormowań prawnych.

Odmawiając społeczeństwu prawa do oceny antykrzysowych działań władz administracyjno-gospodarczych rząd proponuje w zamian udział w Komisji Mieszanej o nieokreślonym składzie i nijakich konwencjach; Komisja ta byłaby swoistym klubem dyskusyjnym ludzi dobrej woli. Ponieważ władze zaczęły odstępować od swych pierwotnych koncepcji, Związek nasz godzi się prowadzić dyskusję nad sposobem formowania i funkcjonowania tego organu zaznaczając jednakże, że nie może on się zgodzić na uczestnictwo w pracach ciała pozbawionego wszelkich praw poza prawem do okresowych spotkań,

- wbrew oficjalnym oświadczeniom mnożą się w niektórych regionach kraju akcje represyjne i nekające wobec działaczy związkowych w tym w szczególności wobec ludzi prowadzących działalność informacyjną i kolportaż materiałów związkowych. Komisja Krajowa uważa, że wszystkie działania obywateli PRL winny być zgodne z prawem. Uważa ona jednocześnie, że interpretacja obowiązujących w naszym kraju praw nie może być naciągana tak, aby prawo mogło stanowić podstawę do ograniczenia lub uniemożliwienia działalności związkowej.

2/ Postulaty strajkowe zostały sformułowane w uchwale Komisji Krajowej. Ich spełnienie usunie konieczność przeprowadzenia jednogodzinnej akcji protestacyjnej.

3/ Komisja Krajowa wezwała wszystkie regiony i zakłady pracy do zakończenia lokalnych akcji protestacyjnych.

4/ Nieprawdą jest jakoby Związek groził jeszcze większym niż 60-minutowy protest akcjami strajkowymi. Komisja Krajowa jest zdania, że należy unikać akcji strajkowych ze względu na ich niekiedy negatywne skutki ekonomiczne i jest zawsze gotowa do osiągnięcia porozumienia z władzami przed dorowaw-

Samorząd w okresie poprzedzającym referendum i złożenie wniosku o nowelizację ustaw

Komentarz do ustaw sejmowych o samorządzie i przedsiębiorstwie państwowym uchwalonych przez Sejm w dniu 25.09.1981 r.

1. Sejmowe ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i samorządzie załogi oraz uchwała I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" z dnia 3 października 1981 r. pozostają ze sobą w sprzeczności. Próba narzucenia Związkowi i ruchowi samorządowemu kompromisu w dniu 22 września została zdecydowana większością głosów orzuciona przez delegatów. Uchwała Zjazdu zapowiada zorganizowanie referendum wśród załóg nad kwestionowanymi przepisami obu ustaw oraz wystąpienie do Sejmu o ich nowelizację. Jednocześnie, odrzucając przepisy obu ustaw naruszające w szczególności rażąco sposób zasadę samodzielności i samorządności, "Zjazd zwywa wszystkie załogi do tworzenia autentycznych samorządów pracowniczych na zasadach zgodnych ze stanowiskiem Związku".
2. W chwili obecnej dalsze losy ruchu samorządowego zależą bezpośrednio i w decydującym stopniu od działań podejmowanych przez poszczególne samorzady pracownicze, następnie od stopnia koordynacji tych działań przez Regionalne Rady Współpracy Samorządów oraz od siły nacisku załóg na władze. "Solidarność" udzieli dzisiaj wsparcia ruchowi dysponującemu nie tyle potencjalnymi możliwościami, ile wykazaną w praktyce wolą, determinującą i konsekwentną działalność. Nie będzie już walczyło za nas. Będzie natomiast walczyć razem z nami.
3. Działania załóg należy dzisiaj podporządkować realizacji dwóch podstawowych celów:
  - a/ przygotowanie przedsiębiorstw i rad pracowniczych do reformy gospodarczej,
  - b/ referendum i nowelizacja ustaw.
 Działania prowadzące do realizacji pierwszego celu zostaną omówione w odrębnym opracowaniu. Niżej skoncentrujemy się na działaniach związanych z przygotowaniem do realizacji drugiego celu.
4. Referendum powinno odbyć się w jak najszerszym terminie nie później niż 1 grudnia 1981 r. tj. przed wejściem w życie wszystkich przepisów obu ustaw oraz rozporządzeń wykonawczych, a także przed datą rozpoczęcia pierwszego etapu reformy gospodarczej. Zadaniem Regionalnych Rad Współpracy Samorządów oraz Krajowej Federacji Samorządów/ po utworzeniu/ jest uzgodnione z "Solidarnością" w trybie pilnym dokładnego terminu, zakresu oraz pytań referendum, a następnie przeprowadzenie go za pośrednictwem mieszanych komisji /związkowo-samorządowych/ na szczeblu ogólnokrajowym, regionalnym i zakładowym. Bezpośredni udział samorządów i ich reprezentacji regionalnej i ogólnokrajowej w referendum, negocjacjach z rządem na temat nowelizacji ustaw, kształtu rozporządzeń wykonawczych itp. jest konieczny zarówno dla samych samorządów, jako najbardziej zainteresowanych, jak i dla "Solidarności" /bez silnego ruchu samorządowego realizacja związkowych projektów polityki gospodarczej zostanie uzależniona od dobrej woli rządu i administracji gospodarczej/.
5. W okresie przejściowym dzielącym nas od daty referendum toczyć się będzie w przedsiębiorstwach batalia o kształt samorządu pracowniczego, jego faktyczne uprawnienia i zakres władzy jego organów. W tej batalii należy wykorzystać wszystkie przepisy prawa pozwalające na zneutralizowanie nie anty-samorządowych działań władz, w tym również przepisy z obu wspomnianych ustaw.
6. Jednocześnie należy pamiętać o tym, by nie stwarzać swoimi działaniami faktów, które potwierdzałyby najbardziej kwestionowane przepisy obu ustaw. Każde takie działanie zostanie bowiem wykorzystane propagandowo przez władze, dezorientując inne załogi i podważając zasadność referendum w oczach opinii publicznej. Dlatego też podejmując działania należy dążyć do odpowiedniego interpretowania - tam, gdzie jest to możliwe - przepisów ustaw, tak, aby umożliwiły one realizację postulatu autentycznego, zarządzającego przedsiębiorstwem samorządu. W okresie przejściowym tego typu zabiegi interpretacyjne są nie tylko możliwe, ale również nie stoją w sprzeczności z porządkiem prawnym kraju. Rozporządzenia Rady Ministrów oraz inne akty niższego rzędu jeszcze nie weszły w życie, a ich ogłoszenie wymagać będzie zgody Związku i ruchu samorządowego
7. Istnieje jednak szereg przepisów, które nie poddają się takiej korzystnej dla samorządów interpretacji. W tych przypadkach należy podjąć ryzyko odrzucenia lub zignorowania tych przepisów, jako mających być przedmiotem przyszłego referendum oraz sprzecznych z zasadą samodzielności przedsiębiorstw i samorządności załóg. Należy też nieustannie przypominać i podkreślać w kontaktach z Komisjami Zakładowymi i Zarządami Regionalnymi "Solidarności", że uchwała Zjazdu zobowiązuje ognia Związku do obrony autentycznych samorządów, a tym samym również obrony działaczy, którzy realizują w przedsiębiorstwach zasady pełnej samorządności. /"W walce o samorząd pracowniczy i przedsię-

biorstwo uspołecznione Związek nadal będzie postępował zgodnie z wolą załóg. Związek zapewnia załogi, że podejmie wszelkie kroki niezbędne dla obrony samorządu"/

8. Podana niżej interpretacja niektórych przepisów obu ustaw winna pomóc samorządom w "przetrawianiu" kresu dzielącego ruch samorządowy od referendum. Za najważniejsze należy uważać w tym okresie przejściowym utrzymanie wszystkich dotychczasowych zdobyczy oraz uniemożliwienie władzom manipulacji w takich dziedzinach, jak:
  - a/ tworzenie samorządu pracowniczego i jego organów
  - b/ statut samorządu pracowniczego
  - c/ statut przedsiębiorstwa
  - d/ powoływanie i odwoływanie dyrektora przedsiębiorstwa
  - e/ zrzeszenie przedsiębiorstw
  - f/ nadzór organu założycielskiego nad przedsiębiorstwem
  - g/ majątek przedsiębiorstwa
  - h/ plany produkcyjne i zadania narzucone z zewnątrz
  - i/ techniczno-finansowe warunki działania organów samorządu pracowniczego.

#### Ad.a. Tworzenie samorządu pracowniczego i jego organów.

1 października br., tj. w dniu wejścia w życie obu ustaw, pojawiły się informacje /m.in. z Łodzi i Lublina/ o działaniach dyrektorów, którzy ignorując już powołane komitety założycielskie samorządów, a nawet wybrane rady pracownicze, nie tylko zwołują ogólne zebrania załóg, ale również tworzą "własne" komitety założycielskie na zasadzie KSP-ów, pod kierownictwem sekretarzy POP lub branzowców.

Należy zatem pamiętać, że zgodnie z Ustawą o Samorządzie /art.51 ust.3/ dyrektor ma prawo jedynie zwołać ogólne zebranie załogi tam, gdzie nie istnieją rady pracownicze lub uznany przez załogę komitet założycielski. Nie ma natomiast prawa ustalać składu komitetu założycielskiego, ani tym bardziej ignorować demokratycznie wybrane organy samorządu.

Zalecenia dla działaczy samorządów: w przedsiębiorstwach, gdzie do tej pory nie powołano rady pracowniczej lub komitetu założycielskiego, kontrolować przy pomocy związku działania dyrektora, sekretarzy POP itd. i wziąć udział w przygotowaniu ogólnego zebrania załogi. Przygotować własną listę kandydatów. W przedsiębiorstwach, gdzie istnieją już rady pracownicze lub komitety założycielskie, ostrzec dyrektora przed konsekwencjami łamania przepisów ustawy, a w razie potrzeby powiadomić o łamaniu prawa załogę - korzystając m.in. z zebrania zwołanego przez dyrektora.

#### Ad.b. Statut samorządu pracowniczego.

Wszystkie dotychczasowe statuty samorządów, oparte na projekcie "Sieci" lub na innych projektach społecznych, gwarantujących m.in. prawo zarządzania oraz prawo do powoływania i odwoływania dyrektora, należy utrzymać w mocy i nie dokonywać w nich żadnych poprawek. Nowo tworzone samorzady powinny przyjmować statuty zawierające te zasady. Takie działania nie jest sprzeczne z prawem. Zgodnie bowiem z art. 51 Ustawy o Samorządzie dostosowanie statutów samorządów do przepisów ustawy ma nastąpić do 31 grudnia br. W okresie przejściowym istnieć zatem mogą różne statuty.

Utrzymanie dotychczasowych statutów ma podstawowe znaczenie dla referendum oraz przyszłych działań Związku i ruchu samorządowego. Wskażemy wyraźnie, że załogi nie wyrażają zgody na określone przepisy ustawy.

#### Ad.c. Statut przedsiębiorstwa

Zgodnie z art. 10 pkt. 1 Ustawy o Samorządzie oraz art. 11 ust. 2. Ustawy o Przedsiębiorstwach statut przedsiębiorstwa uchwała, na wniosek dyrektora, ogólne zebranie załogi. Dwóch torzy zostali zobowiązani do przedstawienia do dnia 31 października br. projektów statutu, a załogi winny uchwalić statut do dnia 30 listopada br. Istniejące rady pracownicze lub komitety założycielskie powinny wejść natychmiast w kontakt z Regionalnymi Radami Współpracy Samorządów i wspólnie ustalić strategię postępowania.

Należy pamiętać, że zgodnie z przepisami, istnieją bardzo szerokie możliwości blokowania złych projektów oraz wysuwanie żądań, by dyrektor poprawił projekt zgodnie z sugestiami rady pracowniczej. Warto podkreślić, że za wyjątkiem przedsiębiorstw wyszczególnionych w art. 18 Ustawy o Przedsiębiorstwie, statuty przedsiębiorstw nie podlegają zatwierdzeniu przez organ założycielski. Samorzady, które planują np. podzielić przedsiębiorstwa wielozakładowego na samodzielne przedsiębiorstwa, mogą skorzystać z przenisu ustawy /art. 27 ust. 2/. Jest on sformułowany niejasno, a ponadto nawet w przypadku sporu z organem założycielskim można ustanowić szczególny typ więzi między zakładami /np. umowy/ i wyszczególnić je w statucie.

Zalecenie dla działaczy samorządów: projekty statutów należy poddać konsultacji zaufanych prawników, a w razie wątpliwości kierować pytania do Regionalnych Komisji Współpracy Samorządów.

#### Ad.d. Powoływanie i odwoływanie dyrektora przedsiębiorstwa.

Wyłączenia spod przepisu głoszącego, że dyrektora powołuje i odwołuje rada pracownicza, do czasu uzgodnienia ze związkami zawodowymi listy przedsiębiorstw przemysłowych w których dyrektora powołuje i odwołuje organ założycielski obowiązuje zasada, że we wszystkich przedsiębiorstwach dyrektor powołuje i odwołuje rada pracownicza /art. 34 ust. 2 Ustawy o Przedsiębiorstwach/. Należy jak najszybciej skorzystać

z tego przepisu rozpisując konkursy /tam, gdzie zalega ciekawie zmienić dyrektora/ lub też zobowiązać dotychczasowego dyrektora do zaakceptowania aktu nominacyjnego wystawionego przez radę pracowniczą i odesłania do zjednoczeń dotychczasowych aktów nominacyjnych. Odmowa ze strony dyrektora jest wystarczającym powodem ogłoszenia konkursu.

Zalecenia dla działaczy samorządów: zgodnie z uchwałą Zjazdu NSZZ "Solidarność" na liście przedsiębiorstw, w których dyrektora może powoływać i odwoływać organ założycielski, znajdują się jedynie zakłady zbrojeniowe /t.j. podległe MON/, przedsiębiorstwa podległe ministrowi finansów /t.j. mennice i wytwórnie papierów wartościowych/ oraz przedsiębiorstwa podległe ministrowi sprawiedliwości, działające przy zakładach karnych. Samorządy winny zatem przeprowadzić konkursy lub wręczyć dyrektorom nowe akty nominacyjne we wszystkich pozostałych przedsiębiorstwach.

Komisja konkursowa: sposób interpretacji przesłuz i metoda działania zależy od siły samorządu i Komisji Zakładowej. Możliwe są trzy warianty:

- zignorowanie przesłuz ustawy i powołanie komisji przez radę pracowniczą zgodnie z uchwałą Zjazdu "Solidarność" /wariant silnego samorządu/
- formalne zaakceptowanie składu, zgodnie z przepisem ustawy, ale jednocześnie dobranie odpowiednich ludzi z POP etc którzy gotowi są realizować preferencje rady pracowniczej /wariant dobrego układu/, ten typ działania należy stosować w ostateczności - łamiąc on bowiem uchwałę Zjazdu
- wydanie przez radę pracowniczą polecenia komisji konkursowej, by jedynie uszeregować zgłaszających się kandydatów /od najlepszego do najgorszego/, natomiast prawo eliminacji i wyboru kandydatów pozostaje w ręku rady pracowniczej jako organu powołującego dyrektora /wariant komisji-eksperta/.

Ostatnie ze wskazanych zaleceń ma uniwersalny zakres działania i winno być stosowane /bez względu na skład komisji konkursowej/, jako niesprzeczne z art. 35 Ustawy o Przedsiębiorstwach, również w trakcie stosowania pierwszych dwóch wariantów. Należy namieścić bowiem, że komisja konkursowa nie powołuje dyrektora, a jedynie ocenia kwalifikacje kandydatów. Zakaz eliminacji kandydatów przez komisję postawił tamże działaniem władz zmierzającym np. do utraty niewygodnego kadra, zanim ten dotrze przed oblicze rady pracowniczej.

#### Ad.g. Zrzeszenie przedsiębiorstw.

Przepisy o zrzeszeniach obowiązkowych /art.60ust.2/ winny być, zgodnie z uchwałą Zjazdu "Solidarność" zignorowane. Zalecenia dla działaczy samorządów: w gałęziach zagrożonych przez ten przepis należy przystąpić do szybkiego tworzenia zrzeszeń dobrowolnych, tak aby uprzedzić działania administracji. Organizować spotkania z postami, bowiem komisje sejmowe zostały zobowiązane do wyrażania opinii w sprawie tworzenia zrzeszeń obowiązkowych.

Dyrektor zrzeszenia: stosować analogiczną interpretację, jak w przypadku dyrektora przedsiębiorstwa, dotyczy to zwłaszcza art.35 i art.64 ust.4 Ustawy o Przedsiębiorstwach /komisja konkursowa/.

Skład rady zrzeszenia: zignorować przepis art.63 ust.2 Ustawy o Przedsiębiorstwach. Dyrektor przedsiębiorstwa może wejść do rady zrzeszenia tylko za zgodą rady pracowniczej przedsiębiorstwa uczestniczącego w zrzeszeniu.

Zwrócić należy uwagę na działania rządu zmierzające do utworzenia organu nadzorującego zrzeszenia. Wprowadzić pojęcie takiego organu pojawiają się w kontekście art. 64 ust 2 /zrzeszenia obowiązkowe/ ale nie można wykluczyć, że władze będą starały się narzucić samorządom koncepcję "organu nad organem".

#### Ad. f. Nadzór organu założycielskiego nad przedsiębiorstwem.

Art. 55 i art.56 Ustawy o Przedsiębiorstwach wyposażają organ założycielski w prawo do oceniania działań dyrektora z punktu widzenia ich zgodności z prawem /zawieszanie decyzji dyrektora oraz zawieszanie dyrektora w czynnościach/. Jest to kuriozum legislacyjne, sprzeczne z porządkiem prawnym PRL. Należy przepis ten bezwzględnie ignorować. Do decydowania o zgodności działań obywatela z prawem są właściwe organy ścigania i sądy powszechne.

Zalecenie dla działaczy samorządów: próba zastosowania tych przepisów jest wystarczającym powodem do ogłoszenia strajku czynnego w przedsiębiorstwie, wspólnie z Komisją Zakładową.

#### Ad. g. Majątek przedsiębiorstwa.

Przepisy o likwidacji /art.23/ oraz reorganizacji /art.40 ust.2/ zagrażają arbitralną ingerencją organów założycielskich. W przypadku likwidacji, o ile nie jest ona spowodowana względami ekonomicznymi, samorządy powinny aktywnie sprzeciwić się decyzji organów założycielskich, włącznie z możliwością ogłoszenia strajku czynnego. To samo dotyczy reorganizacji, przy czym w tym przypadku ruch samorządowy wspólnie ze związkami zawodowymi winien dążyć do wynegocjowania właściwej ustawy /rozporządzenia/ o reorganizacji przedsiębiorstw państwowych, zapowiadanej w art. 40 ust. 2 Ustawy o Przedsiębiorstwach. Do tego czasu reorganizacja ogólna winna być bojkotowana.

W zakres problematyki majątku produkcyjnego przedsiębiorstwa wchodzi również upływanie środków trwałych jednostkom gos-

podarki nieuspołecznio. Ustawa o Przedsiębiorstwach odsyła samorządy do nie wydanego jeszcze rozporządzenia Rady Ministrów /art.43 ust.3/ W uzasadnionych przypadkach, np. gdy chodzi o umowy z NSZZ Solidarność RI, samorządy winny podejmować decyzje zgodne z interesem załóg i rolników. Należy w tym miejscu podkreślić, że przepisy ustawy nie zabraniają samorządom podpisywania umów o dostawę produkcji na potrzeby określonych nabywców. Cały system rozdzielnictwa produkcji jest w świetle obu ustaw, systemem pozadprawnym.

Ad.h. Plany produkcyjne i zadania narzucone z zewnątrz. Planowanie działalności przedsiębiorstwa leży w wyłącznej gestii samorządu pracowniczego - zgodnie z ustawą o samorządzie. W tym też zakresie ustawa ta jest sprzeczna z Ustawą o Przedsiębiorstwie, zwłaszcza zaś z art.49 ust.2 /zmiana profilu produkcji/ oraz art. 54 ust. 1 /zadania poza planem/.

Problemy zmiany profilu produkcji można czasowo rozwiązać poprzez manipulację asortymentami etc. Na dłuższą metę wymagana jest zmiana przepisu. Walcząc o zmianę asortymentu produkcji, samorządy winny wskazywać, że Ustawa o Samorządzie i Ustawa o Przedsiębiorstwach są aktami tego samego rządu, a zatem przepis jednej ustawy nie może znosić przepisu ustawy drugiej.

Jeśli chodzi o zadania narzucone poza planem, samorządy winny domagać się nie tylko właściwych środków realizacji tych zadań, ale również stosownej rekompensaty /zwrot wszystkich wynikających z utraconych możliwości innego zastosowania majątku produkcyjnego/. Należy też wskazywać, analogicznie jak w przypadku zmiany profilu produkcji, że Ustawa o Samorządzie nie przewiduje sytuacji, w których organ założycielski ma prawo narzucić zadania poza planem, nie przewiduje też zadań pozaplanowanych.

Zgodnie z uchwałą Zjazdu "Solidarność" również i te artykuły zostaną poddane pod referendum.

#### Ad. i. Techniczno-finansowe warunki działania organów samorządu pracowniczego.

Istniejące wody pracownicze winny żądać od dyrektora za blokowania na potrzeby samorządu odpowiednich sum w bilansie przedsiębiorstwa, dostępu do radiowzła oraz środków poligraficznych. Reguluje to jednoznacznie art. 39 ust.2 Ustawy o Samorządzie. Rada pracownicza winna również ustalić liczbę osób oddelegowanych do pracy samorządowej.

Zgodnie z art.35 Ustawy o Samorządzie rady pracownicze przedsiębiorstw mogą podejmować wspólnie działania oraz nawiązywać współpracy. Zrenis ten umożliwia finansowanie w niezbędnym zakresie działalność Regionalnych Rad Współpracy Samorządów oraz ewentualnej Krajowej Federacji Samorządów. Biorąc pod uwagę fakt, że rady regionalne są niezbędnym składnikiem ruchu samorządowego oraz że działacze samorządowi działający w radach wymagają pomocy techniczno-organizacyjnej, należy jak najszybciej podjąć w przedsiębiorstwach odpowiednie decyzje na temat zakresu i form finansowania współpracy.

Natomiast Rady Regionalne winny wystąpić z formalną rejestracją - w oparciu o decyzje rad pracowniczych przedsiębiorstw uczestniczących w Radzie Regionalnej. To samo dotyczyć będzie ewentualnej Krajowej Federacji Samorządów. Nie należy jednak żywić złudzeń, że sprawa rejestracji będzie czysto formalnym aktem.

Warszawa, 12.10.81r.

Henryk Szlajfer

Opracowanie przygotowano na zlecenie Rady Współpracy Samorządów Pracowniczych Regionu Śląsko-Dąbrowskiego oraz Społecznego Porozumienia na rzecz Reformy.

Projekt opracowano w Radzie Współpracy Samorządów Pracowniczych Regionu Śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach.

Katowice 15.10.1981 r.

Zatwierdzono Uchwałą RWSP regionu Śląsko-Dąbrowskiego w dniu 15.10.1981 r.

#### Statut Samorządu Pracowniczego /pełna nazwa przedsiębiorstwa, zakładu/ w .....

##### Część I - Samorząd i jego organy

##### Rozdział I - Prawa i obowiązki członków Samorządu.

§ 1. Samorząd Pracowniczy zwany dalej Samorządem stanowi załoga /wszyscy pracownicy/ przedsiębiorstwa.

§ 2. 1. Członkostwo Samorządu nabywa się z chwilą zatrudnienia w przedsiębiorstwie na podstawie stosunku pracy w wymiarze co najmniej 1/2 etatu.

2. Członkostwo Samorządu ustaje wraz z rozwiązaniem stosunku pracy.

§ 3. Udział w Samorządzie daje członkowi uprawnienia do: 1/ Uczestnictwa w kształtowaniu treści uchwał organów samorządu.

2/ Pełnienia funkcji w organach Samorządu lub funkcji przedstawiciela Samorządu po przepracowaniu /zgodnie z art. 15 ust 1 Ustawy o samorządzie: załogi - co najmniej dwa lata/... lat w przedsiębiorstwie /zakładzie, wydziale/ z uwzględnieniem ograniczeń określonych w ordynacji wyborczej /część II Statutu Samorządu Prac./.

3/ Zgłoszenia kandydatów, wybierania i odwoływania członków organu Samorządu.

4/ Bezpośredniego udziału w części dochodu przedsiębiorstwa /zakładu wypłacanego w formie dodatkowego wynagrodzenia. Pozbawienie prawa do udziału w części dochodu może nastąpić w przypadkach przewidzianych regulaminem podziału dochodu w przedsiębiorstwie /zakładzie/.

5/ Uczestnictwa w posiedzeniach organów Samorządu w charakterze obserwatora.

6/ Pełnoprawnego udziału w sesjach /zebraniach/ organów Samorządu, na których podejmuje się decyzje dotyczące jego osobistości.

7/ Występowania z interpelacjami, wnioskami i projektami uchwał do organów Samorządu i dyrektora.

8/ Dostępu do informacji o wszelkich decyzjach, uchwałach i innych działaniach organów Samorządu i dyrektora oraz o działalności gospodarczej przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/ i jej wynikach.

§ 4. Powyższe uprawnienia nie naruszają uprawnień pracownika wynikających ze stosunku pracy.

§ 5. Członek Samorządu jest obowiązany do przestrzegania postanowień statutu i uchwał organów Samorządu oraz do wykonywania zarządzeń i poleceń organów wykonawczych Samorządu.

Rozdział II - Organy Samorządu.

§ 6. Załoga zarządza przedsiębiorstwem /zakładem, wydziałem/ poprzez swoje organy Samorządu.

§ 7. Organami Samorządu są:

1/ na szczeblu przedsiębiorstwa:

a/ I wariant dla przedsiębiorstw zatrudniających do 300 osób  
OGÓLNE ZEBRANIE PRACOWNIKÓW

II wariant dla przedsiębiorstw zatrudniających ponad 300 osób  
OGÓLNE ZEBRANIE DELEGATÓW PRACOWNIKÓW

b/ Rada Pracownicza,

c/ Prezydium Rady Pracowniczej - organ wewnętrzny Rady

d/ Dyrektor - organ wykonawczy samorządu przedsiębiorstwa

2/ na szczeblu zakładów /wydziałów, filii, oddziałów/ mogą być:

a/ I wariant dla zakładów /wydziałów filii, oddziałów/ zatrudniających do 300 osób

OGÓLNE ZEBRANIE PRACOWNIKÓW

II wariant dla zakładów /wydziałów, filii, oddziałów/ zatrudniających ponad 300 osób

OGÓLNE ZEBRANIE DELEGATÓW PRACOWNIKÓW,

b/ Rada Pracownicza

c/ Prezydium Rady Pracowniczej - organ wewnętrzny Rady,

d/ Dyrektor - organ wykonawczy samorządu Zakładu

3/ Rada pracownicza prezentuje na zewnątrz Samorząd zakładu lub przedsiębiorstwa

4/ Przedsiębiorstwo lub zakład reprezentuje na zewnątrz Dyrektor.

2. Strukturę organizacyjną Samorządu określa ogólne zebranie Pracowników /Delegatów Pracowników/ przedsiębiorstwa.

3. Organy Samorządu za wyjątkiem Ogólnego Zebrania Pracowników przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/ pochodzą z wyborów.

4. Członkowie organów Samorządu odpowiedzialni są przed swoimi wyborcami i tylko przez nich mogą być odwołani.

§ 8. 1. Najwyższą formą wyrażania woli Samorządu przed. /zakładu, wydziału/ jest referendum.

2. Referendum przeprowadza się na podstawie:

a/ uchwały Ogólnego Zebrania Pracowników /Delegatów Prac./ przedsiębiorstwa /z-du, wydziału/,

b/ uchwały Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa /z-du, wydziału/,

c/ wniosku podpisanego przez nie mniej niż 10% członków Samorządu przedsiębiorstwa z-du, wydziału, w czasie do dwóch tygodni od złożenia wniosku w Radzie Pracowniczej przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/,

3. Referendum organizuje i przeprowadza komisja organizacyjna powoływana doraźnie przez właściwą Radę Pracowniczą.

4. Referendum uznaje się za ważne, gdy uczestniczy w nim minimum 50% + 1 członków Samorządu.

5. Projekty propozycji uznaje się za przyjęte po uzyskaniu minimum 50% + 1 głosów popierających je w referendumi.

§ 9. 1. Członkiem wybieralnego organu Samorządu można być bez przerwy tylko przez dwie kolejne kadencje.

2. Kadencja wszystkich wybieralnych organów Samorządu trwa dwa lata.

§ 10. 1. Członkowie Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/ pełnią swe funkcje społecznie.

2. Rada Pracownicza Przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/ ustala w drodze uchwały, którzy jej członkowie oraz w jakim czasie będą wykonywać zadania związane z działalnością w Radzie w godzinach pracy.

3. Członkowie Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/ zachowują prawo do wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy z powodu pełnienia swoich zadań w godzinach pracy.

Rozdział III - Ogólne Zebranie Pracowników /Delegatów Pracowników/ przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/.

§ 11. 1. Ogólne zebranie pracowników /Delegatów Pracowników/ ma następujące kompetencje stanowiące:

1/ uchwała, na wniosek dyrektora statutu przedsiębiorstwa,

2/ podejmuje uchwały w sprawie podziału zysku przeznaczanego dla załogi,

3/ podejmuje uchwały w przedmiocie /sprawie/ absolutorium na

podstawie rocznej oceny działalności rady pracowniczej oraz dyrektora przedsiębiorstwa /zakładu wydziału/,

4/ uchwała wieloletnie plany przedsiębiorstwa,

5/ uchwała, na wniosek Rady Pracowniczej przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/ statut samorządu pracowniczego przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/,

6/ na żądanie 1/5 pracowników /delegatów pracowników/ zobowiązuje Radę Pracowniczą do złożenia sprawozdania w sprawach wymienionych w żądaniu,

7/ ustala kompetencje i zasady działania dla zakładowych /wydziałowych/ ogólnych zebrań pracowników /delegatów pracowników/.

12. Ogólne zebranie pracowników /Delegatów Pracowników/ ma prawo wyrażania opinii we wszystkich sprawach dotyczących przedsiębiorstwa /zakładu, wydziału/.

13. 1. Ogólne zebranie zwołuje Radę co najmniej dwa razy w roku z inicjatywy własnej lub dyrektora a także na pisemny wniosek co najmniej 20% członków Samorządu w czasie do siedmiu dni od złożenia wniosku.

2. W głosowaniu dotyczącym oceny działalności Rady Pracowniczej nie uczestniczą członkowie Rady.

§ 14. 1. Do ważności uchwał ogólnego zebrania pracowników /Delegatów Pracowników/ zapadają bezwzględną większością głosów /min. 50% + 1/.

Rozdział IV - Rada Pracownicza przedsiębiorstwa.

§ 15. Rada Pracownicza przedsiębiorstwa ma następujące kompetencje stanowiące:

1/ uchwalanie oraz zmiana planu rocznego przedsiębiorstwa,

2/ przyjmowanie sprawozdania rocznego oraz zatwierdzanie bilansu,

3/ podejmowanie uchwał w sprawie inwestycji,

4/ wyrażanie zgody na zawarcie umowy o utworzeniu przedsiębiorstwa wspólnego lub mieszane,

5/ wyrażanie zgody na utworzenie lub przystąpienie do zrzeszenia przedsiębiorstw,

6/ podejmowanie uchwał w sprawie łączenia i podziału przedsiębiorstw,

7/ podejmowanie uchwał w sprawie zakładowego budownictwa mieszkaniowego i socjalnego,

8/ podejmowanie uchwał w sprawie zmiany kierunku działalności przedsiębiorstwa,

9/ podejmowanie uchwał w sprawie podziału na fundusze wypowiadarowanego dochodu pozostającego w dyspozycji przedsiębiorstwa oraz zasad wykorzystania tych funduszy,

10/ wyrażanie zgody na sbywanie zbędnych przedsiębiorstwu maszyn i urządzeń oraz na dokonanie darowizny,

11/ decydowanie o przystąpieniu przedsiębiorstwa w charakterze członka zbiorowego do organizacji społecznych,

12/ podejmowanie uchwał w sprawie klubów techniki i racjonalizacji.

13/ uchwalanie, na wniosek dyrektora, regulaminu pracy przedsiębiorstwa,

14/ podejmowanie uchwał o przeprowadzeniu w przedsiębiorstwie referendum,

15/ wybieranie swego przedstawiciela do rady zrzeszenia przedsiębiorstw i do organów organizacji samorządowych,

16/ podejmowanie uchwał w sprawach powoływania i odwoływania dyrektora przedsiębiorstwa, jego zastępcy oraz głównego księgowego.

17/ uchwalanie zasad polityki kadrowej, płacowej i mieszkaniowej.

18/ uchwalanie wszystkich regulaminów wewnątrz-zakładowych,

19/ wybór przewodniczącego, prezydium Rady, stałych i doradczych komisji, z określeniem ich kompetencji i trybów działania

20/ zatwierdzanie wniosków w sprawie nadania odznaczeń regionalnych i zakładowych,

21/ dysponowanie zakładowymi środkami przekazu informacji,

22/ wybór kierownika /redaktora/ zakładowych środków przekazu /radiowęzeł, gazeta, biuletyn, drukarnia, powielarnia itp./,

23/ zatwierdzanie wewnątrz-zakładowych zasad delegowania pracowników do czynności społecznych w godzinach pracy oraz na służbowe wyjazdy zagraniczne i do szkół /uczelnin/ stacjonarnych,

24/ wybór osób ze składu Rady jak i innych do stałego wykonywania czynności administracyjno-biurowych dla potrzeb Samorządu, Rady i Prezydium,

25/ ustalenie kompetencji i zasad działania rad pracowniczych zakładów /wydziałów/.

§ 16. Rada Pracownicza przedsiębiorstwa ma prawo wyrażania opinii we wszystkich sprawach dotyczących przedsiębiorstwa oraz jego kierownictwa, a w szczególności:

a/ zmiany aktu o utworzeniu i likwidacji przedsiębiorstwa,

b/ zawieraniu przez przedsiębiorstwo porozumień i umów długo terminowych z innymi organizacjami gospodarczymi oraz organami administracji państwowej,

c/ wniosków o nadanie orderów państwowych,

d/ przydziału mieszkań przez dyrektora.

§ 17. Rada pracownicza przedsiębiorstwa ma prawo kontroli całości i kierunku działalności przedsiębiorstwa, ze szczególnym uwzględnieniem błałości o racjonalną gospodarkę mieniem przedsiębiorstwa.

§ 18. Do kompetencji Prezydium Rady Pracowniczej należy:

a/ zwoływanie sesji Rady

- b/ organizowanie pracy Rady oraz jej komisji stałych i doraźnych,
  - c/ przygotowywanie projektów uchwał Rady,
  - d/ kontrola wykonania uchwał Rady
  - e/ wykonywanie innych czynności zleconych przez Radę.
- § 19.1. Rada Pracownicza odbywa posiedzenia /sesje/ co najmniej raz na kwartał.
2. Sesje zwoływane są przez Prezydium Rady zgodnie z ustalonym co pół roku /raz na rok/ planem a także:
- a/ z inicjatywy własnej Prezydium,
  - b/ na pisemny wniosek minimum 20% członków Rady najpóźniej do dwóch tygodni od złożenia wniosku,
  - c/ w wykonaniu uchwały Rady z poprzedniej sesji.
3. Pierwsza sesja Rady winna być zwołana najdalej w ciągu miesiąca od dnia wyborów.
4. Sesje Rady są jawne. Miejsce, czas i porządek obrad Rady muszą być notowane do wiadomości ogółu członków Samorządu z minimum 7-dniowym wyprzedzeniem.
5. O przebiegu i wynikach obrad Rada jest obowiązana niezwłocznie i w sposób pełny informować wszystkich pracowników /samorząd/ z wykorzystaniem do tego celu środków masowego komunikowania się.
6. Tryb funkcjonowania Rady określa regulamin uchwalony przez Radę.

- § 20.1. Do podjęcia uchwały Rady wymagana jest obecność:
- a/ min. 2/3 liczby członków gdy uchwała dotyczy wstrzymania decyzji dyrektora /art.40 Ustawy o samorządzie/ bądź odwołanie członka Rady,
  - b/ co najmniej połowy liczby członków Rady w pozostałych sprawach.
2. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym. Głosowanie ma charakter tajny w sprawach osobowych oraz w wykonaniu przyjętego wniosku członka Rady.
3. Inicjowanie uchwał Rady przysługuje każdemu pracownikowi.
4. Uchwały Rady podpisuje jej Przewodniczący oraz sekretarz.
- § 21. 1. Wszyscy członkowie Rady Pracowniczej mają obowiązek działania w komisjach.
2. W pracach komisji mogą brać udział na mocy decyzji Rady osoby spoza składu Rady oraz - nie będący członkami Samorządu przedsiębiorstwa.
3. Obowiązkiem każdej komisji stałej i doraźnej jest przygotowanie projektów uchwał Rady Pracowniczej i kontrola ich realizacji.
4. Stałymi komisjami Rady Pracowniczej są:
- a/ komisja ekonomiczna, której kompetencje obejmują sprawy tworzenia planów gospodarczych i oceny ich wykonania, ocenę bilansów i analiz, współpracę z bankiem i ekspertami w zakresie oceny sytuacji finansowej, oceny tworzenia i wykorzystania funduszy, sprawy umów o wykonawstwo robót budowlano-montażowych, remontów, dzierżawy i wynajmu maszyn, usług i dostaw materiałowych, sprawy gospodarki środkami produkcji /objektów, maszyn, urządzeń, energii, materiałów/ oraz sprawy płac i zatrudnienia,
  - b/ komisja organizacji, techniki, bezpieczeństwa i higieny pracy, której kompetencje obejmują sprawy organizacji pracy, techniki i technologii, sprawy postępu technicznego, jakości produkcji, bezpieczeństwa i higieny pracy, sprawy ochrony środowiska naturalnego i sprawy ochrony mienia,
  - c/ komisja socjalno-bytowa, której kompetencje obejmują sprawy tworzenia i oceny wykorzystania funduszu socjalnego i mieszkaniowego, sprawy budownictwa i gospodarki mieszkaniami, sprawy służby zdrowia, hoteli, stołówek, przedszkoli, żłobków, sprawy kultury i oświaty, ośrodków wypoczynkowych, sprawy rekreacji, sportu i turystyki,
  - d/ komisja prawno-organizacyjna, której kompetencje obejmują sprawy organizacji zebrań ogólnych pracowników /delegatów pracowników/, organizacji sesji Rady, jej komisji, sprawy organizacji wyborów samorządowych i referendów, nowelizacja statutu samorządu pracowniczego, regulaminu pracy Rady i jej komisji, sprawy oceny statutu przedsiębiorstwa i zrzeszenia, sprawy nowelizacji zakładowych, resortowych i państwowych przepisów prawnych, sprawy kadrowe /obsada, stanowisk kierowniczych, okresowe oceny pracy kadry kierowniczej i funkcyjnej/, sprawy orderów, odznaczeń i nagród, sprawy tworzenia i upowszechniania informacji, sprawy współpracy z organizacjami związkowymi, politycznymi i społecznymi, działającymi w przedsiębiorstwie, sprawy współpracy z samorządami innych przedsiębiorstw oraz udziału w samorządowych organizacjach /porozumieniach/ społecznych.
- Rodział V - Dyrektor przedsiębiorstwa /zakładu/  
 § 22.1. Dyrektor wykonuje uchwały Ogólnego Zebrania Pracowników /Delegatów Pracowników/ i Rady Pracowniczej dotyczące działalności przedsiębiorstwa /zakładu/. /US - 10,37/  
 § 23. Dyrektor jest odpowiedzialny przed Samorządem za prawidłowe prowadzenie przedsiębiorstwa /zakładu/.  
 § 24. Do kompetencji dyrektora należy podejmowanie decyzji w sprawach przedsiębiorstwa, nie należących do organów Samorządu.  
 § 25. W sprawach zaliczonych do kompetencji Ogólnego Zebrania i Rady Pracowniczej czynności prawne Dyrektora w stosunku do osób trzecich poprzedzone muszą być odpowiednimi uchwałami tych organów.

- § 26. Dyrektor przedsiębiorstwa jest obowiązany zapewnić właściwe funkcjonowanie Samorządu, zwłaszcza poprzez:
- przedkładanie Radzie Pracowniczej co najmniej raz w roku sprawozdania z działalności przedsiębiorstwa oraz informacji o jego stanie /raport/,
  - udostępnianie materiałów dotyczących działalności przedsiębiorstwa,
  - przedkładanie materiałów na posiedzeniu Rady z odpowiednim wyprzedzeniem /min. 3 dni/,
  - informowanie Rady o skutkach ekonomicznych, społecznych i prawnych - zamierzanych uchwał Rady.
- Rodział VI - Postanowienia końcowe  
 § 27. Zmiany i uzupełnienia Statutu Samorządu Pracowniczego wprowadzić można w drodze uchwały Rady a następnie zatwierdzenia jej na Ogólnym Zebraniu Pracowników.  
 § 28. Drugą, integralną częścią Samorządu Pracowniczego jest ordynacja wyborcza.

**DOKUMENTY**

ciąg dalszy ze str.301

dzeniem zdesperowanych ludzi do podjęcia akcji protestacyjne Uchwała Komisji Krajowej mówi o przygotowaniu i ewentualnym przeprowadzeniu strajku czynnego w wybranych dziedzinach gospodarki. Strajk czynny jest strajkiem produkcyjnym tzn. takim w trakcie którego zakłady pracują normalnie, a Związek dba o to, aby wytworzone dobra trafiały do potrzebujących ich ludzi w naszym kraju, zamiast tonąć w nieudolnej strukturze dystrybucji.

5/ Nieprawdą jest jakoby "Solidarność" blokowała wzrost wydobycia węgla. Wyjaśniłem już, że górnicy rozpoczęli na apel byłej Krajowej Komisji Porozumiewawczej intensywne wydobywanie w dni ustawowo wolne od pracy pod warunkiem, że dodatkowy wydobyci węgla zostanie wykorzystany w kraju na potrzeby rolnictwa, przemysłu spożywczego i ogrzewania naszych domów. Forsowana przez władze ustawa 199/81 Rady Ministrów pozbawiła ich pewności w tym względzie, stwarzając ponadto drastyczne dysproporcje między wynagrodzeniem za pracę w dni robocze i wolne od pracy. Postulaty żądóg górniczych domagających się zmodyfikowania treści w/w ustawy są od długiego czasu ignorowane przez władze, które dla zachowania prestiżu resortu górnictwa pozbawiają nasz kraj zwiększonego dopływu węgla.

Podzielałem zdanie Komitetu Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych, że społeczeństwo w tej tragicznej sytuacji, do której zostało doprowadzone, potrafi rozróżnić rezultaty błędów z przeszłości od rezultatów faktycznego sabotowania działań na rzecz poprawy sytuacji bieżącej i stworzenia warunków i gwarancji dla wyprowadzenia kraju z kryzysu.

Komisja Krajowa uznaje za bezwzględnie konieczne przełamanie kryzysu zaufania dla gospodarczych poczynąń władz, stworzenia stanu, w którym zasadność nawet niepopularnych decyzji ekonomicznych będzie wiarygodna przez ich wyraźne ukierunkowanie na szybkie wyprowadzenie kraju z kryzysu gospodarczego. Tylko w takich warunkach społeczeństwo może zgodzić się na wyzuczenia w imię poprawy warunków życia w przyszłości.

Gdańsk 26.10.81 \* Rzecznik Prasowy Komisji Krajowej  
 /-/ Marek Brunne



**Wyjaśnienie w sprawie WSI Radom**

Prostujemy tendencyjne i kłamliwe informacje przekazywane w dziennikach radiowych i telewizyjnych na temat przyczyn naszego strajku. Rzeczywistym powodem naszego strajku jest trwające od pół roku manipulowanie wyborami i wywieranie presji na społeczność akademicką m.in. poprzez rozgłaszanie opinii, jakoby zmiana na stanowisku rektora miała spowodować rozwiązanie naszej szkoły. Przebieg akcji wyborczej jest charakterystyczny dla stylu działania dotychczasowego kierownictwa uczelni.

Uzupełniamy również rozpowszechniane oficjalnie wyniki wyborów przeprowadzonych wg ordynacji narzuconej przez senat wbrew stanowisku "Solidarność" i NZS w WSI Radom. W wyborach wzięło udział około 45% uprawnionych do głosowania. Na dotychczasowego rektora prof. Hebdę padło wg. informacji RTV 761 głosów, co stanowiło 60% głosujących, lecz tylko 27% wszystkich osób uprawnionych do głosowania.

Nadmieniamy, że w czasie wyborów NSZZ "Solidarność" i NZS nie miały swoich przedstawicieli w komisji wyborczej i skrutacyjnej, ponieważ bojkotowały akcję wyborczą. Strajk trwa!

za zgodność: Komitet Strajkowy NSZZ "Solidarność" i NZS w WSI Radom /-/ Witold Smyk, "Solidarność" Uniwersytetu Warszawskiego /-/ Włodzimierz Dobrowolski /rzecznicy prasowi/ Maciej Geller